

**Sygn. akt VI ACa 424/21**

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 23 września 2022 r.**

**Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:**

Przewodniczący: Sędzia Małgorzata Kuracka

Protokolant: Katarzyna Wolszczak

po rozpoznaniu w dniu 11 sierpnia 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. J.

przeciwko Bankowi (...) S.A. w G.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 31 marca 2021 r., sygn. akt XXV C 1671/18

- 1. uchyła zaskarżony wyrok w pkt I, III i V oraz w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów instancji odwoławczej;**
- 2. oddala apelację powódki;**
- 3. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 4.050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Początek formularza

**Sygn. akt VI ACa 424/21**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 marca 2021r, wydanym w sprawie z powództwa K. J. przeciwko Bankowi (...) S.A. z siedzibą w G. o ustalenie i zapłatę, Sąd Okręgowy w Warszawie w pkt I ustalił, że bezskuteczne wobec K. J. są następujące postanowienia umowy kredytu nr (...) sporządzonej dnia 20 maja 2008 r., zawartej pomiędzy (...) Bankiem S.A. a J. J. i K. J.:

a) § 1 ust. 1 w części, o treści: „indeksowanego kursem (...) oraz o treści:

„W dniu wypłaty saldo jest wyrażane w walucie do której indeksowany jest Kredyt według kursu kupna waluty, do której indeksowany jest Kredyt, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., opisaną szczegółowo w § 17, następnie saldo walutowe przeliczane jest dziennie na złote polskie

według kursu sprzedaży waluty do której indeksowany jest Kredyt, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank SA., opisanej szczegółowo w § 17”,

b) § 7 ust. 2 zdanie 4, o treści: „Każdorazowo wypłacona kwota złotych polskich, zostanie przeliczona na walutę, do której indeksowany jest Kredyt według kursu kupna waluty Kredytu podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., obowiązującego w dniu dokonania wypłaty przez Bank”,

c) § 10 ust. 6 zdanie 1, o treści: „Rozliczenie każdej wpłaty dokonanej przez kredytobiorcę, będzie następować z datą wpływu środków do Banku, według kursu sprzedaży waluty, do której jest indeksowany Kredyt, podanego

w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., obowiązującego w dniu wpływu środków do Banku”,

d) § 17 „Tabela Kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A.”, o treści:

„1. Do rozliczania transakcji wypłat i spłat Kredytów stosowane są odpowiednio kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. walut zawartych w ofercie Banku obowiązujące w dniu dokonania transakcji.

2. Kursy kupna określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP minus marża kupna.

3. Kursy sprzedaży określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP plus marża sprzedaży.

4. Do wyliczenia kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. stosuje się kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP w danym dniu roboczym skorygowane o marżę (...) Banku S.A.

5. Obowiązujące w danym dniu roboczym kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. walut zawartych w ofercie Banku określane są przez bank po godz. 15.00 poprzedniego dnia roboczego i wywieszane są w siedzibie Banku oraz publikowane na stronie internetowej (...) Banku S.A. ( ...)

e) § 2 ust. 4, o treści: „Z tytułu przekroczenia dopuszczalnego wskaźnika obciążenia Nieruchomości Kredytem, Kredytobiorca zobowiązany jest do zapłaty co trzy lata opłaty manipulacyjnej. Wysokość pierwszej opłaty manipulacyjnej wynosi 0,00 złotych polskich. Kwota ta zostanie uiszczona najpóźniej przed wypłatą Kredytu na rachunek (...) o numerze (...) prowadzony przez (...) Bank S.A. Każda kolejna opłata manipulacyjna będzie wynosiła 3,6% różnicy pomiędzy kwotą pozostającego do spłaty salda Kredytu, określoną w złotych polskich

(w przypadku kredytów indeksowanych ustaloną według kursu spłaty Kredytu obowiązującego zgodnie z § 17) na ostatni dzień mijającego

3-letniego okresu kredytowania, a kwotą 366.720,00 złotych polskich. Obowiązek zapłaty opłaty manipulacyjnej ustaje, gdy w dacie jej płatności saldo zadłużenia obniży się do kwoty niższej lub równej kwocie określonej na końcu poprzedniego zdania, czyli przestanie przekraczać dopuszczalny wskaźnik obciążenia Nieruchomości Kredytem. Druga i każda kolejna opłata manipulacyjna będzie doliczona do salda kredytu z dniem powstania obowiązku jej uiszczenia. W przypadku kredytów indeksowanych przed doliczeniem, o którym mowa w poprzednim zdaniu opłata zostanie przeliczona na walutę, do której indeksowany jest Kredyt według kursu obowiązującego dla spłaty Kredytu, zgodnie z § 17”.

W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy oddalił powództwo o ustalenie bezskuteczności postanowień umowy kredytu w pozostałej części (pkt II); zasądził od Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. na rzecz K. J. kwotę 116.127,44 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie: od kwoty 87.570,27 zł od dnia 7 sierpnia 2018 r. do dnia zapłaty i od

kwoty 28.557,17 zł od dnia 9 marca 2021 r. do dnia zapłaty (pkt III); oddalił powództwo o zapłatę w pozostałej części (pkt IV); oraz zasądził od Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. na rzecz K. J. kwotę 13.707,17 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Rozstrzygnięcie Sądu zapadło na podstawie następujących ustaleń.

Małżonkowie J. J. i K. J. w 2008 r. potrzebowali środków finansowych na zakup mieszkania w celu zaspokojenia własnych potrzeb mieszkaniowych. Zakup mieszkania nastąpić miał za cenę w złotych polskich. W celu uzyskania kredytu powódka wraz ówczesnym mężem udali się do (...) Banku S.A. (poprzednika prawnego Banku (...) S.A.). Pracownik banku w pierwszej kolejności przeprowadził kalkulację mającą na celu określenie zdolności kredytowej małżonków. Po jej dokonaniu poinformował małżonków J. J. i K. J., że nie posiadają wystarczającej zdolności kredytowej, aby uzyskać kredyt w złotych polskich, lecz posiadają zdolność kredytową do otrzymania kredytu indeksowanego do (...). Doradca kredytowy informował małżonków (...), że wzrost kursu waluty, do której indeksowany jest kredyt, nie powinien być znaczący, opierając się na historycznych kursach (...). Doradca nie informował, w jaki sposób bank wyznacza kursy waluty (...) we własnych tabelach kursowych. Powódka i jej mąż nie negocjowali postanowień umowy dotyczących mechanizmu indeksacji, w tym stosowanych przez bank kursów, ani dotyczących niskiego wkładu własnego. W dniu 24 kwietnia 2008 r. J. J. i K. J. złożyli do (...) Banku S.A. wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego w wysokości 420.000 zł indeksowany kursem waluty (...) na okres 30 lat. Wraz z wnioskiem złożyli na formularzach banku pisemne oświadczenia, w których oświadczyli, że przedstawiono im ofertę kredytu hipotecznego G. M. Banku w złotych polskich oraz że wybrali kredyt w walucie obcej, będąc uprzednio poinformowani o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu hipotecznego w walucie obcej, a także że zostali poinformowani przez G. M. Bank o ryzyku stopy procentowej w przypadku kredytów o zmiennej stopie procentowej.

W dniu 27 maja 2008 r. (...) Bank S.A. z siedzibą w G. (poprzednik prawny Banku (...) S.A.) oraz K. J. i J. J. (kredytobiorca) zawarli umowę kredytu nr (...), sporządzoną 20 maja 2008 r. Na mocy tej umowy Bank udzielił kredytobiorcy kredytu w kwocie 425.495,40 zł indeksowanego kursem (...) na warunkach określonych w umowie, a kredytobiorcy zobowiązali się do wykorzystania kredytu zgodnie z postanowieniami umowy, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w terminach oznaczonych w umowie oraz zapłaty bankowi prowizji, opłat i innych należności wynikających z umowy (§ 1 ust. 1 zd. 1 umowy). Na kwotę kredytu składały się: a) kwota pozostawiona do dyspozycji kredytobiorcy w wysokości 420.000 złotych polskich, przeznaczona na pokrycie części ceny zakupu nieruchomości mieszkalnej, b) koszty z tytułu opłaty należnej za wpis hipoteki w wysokości 200 złotych polskich, c) koszty z tytułu ubezpieczenia od ryzyka utraty pracy w wysokości 5.045,40 złotych polskich, d) opłata z tytułu wyceny nieruchomości w wysokości 250 złotych polskich (§ 1 ust. 1 zd. 2, § 1 ust. 2, § 3 ust. 1 umowy).

Według umowy, w dniu wypłaty saldo jest wyrażane w walucie, do której indeksowany jest kredyt według kursu kupna waluty, do której indeksowany jest kredyt, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., opisanej szczegółowo w § 17, następnie saldo walutowe przeliczane jest dziennie na złote polskie według kursu sprzedaży waluty, do której indeksowany jest kredyt, podanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank SA., opisanej szczegółowo w § 17 (§ 1 ust. 1 zd. 3 umowy).

W umowie postanowiono, że spłata kredytu wraz z odsetkami nastąpi w 360 równych miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych (§ 1 ust. 5 umowy).

Z tytułu przekroczenia dopuszczalnego wskaźnika obciążenia nieruchomości kredytem, kredytobiorca zobowiązany został do uiszczenia co 3 lata opłaty manipulacyjnej. Wysokość pierwszej opłaty manipulacyjnej wynosi 0,00 złotych polskich. Kwota ta zostanie uiszczona najpóźniej przed wypłatą kredytu na rachunek banku wskazany w umowie. Każda kolejna opłata manipulacyjna miała wynosić 3,6 % różnicy pomiędzy kwotą pozostającego do spłaty salda zadłużenia z tytułu kredytu, określoną w złotych polskich (w przypadku kredytów indeksowanych ustalona według

kursów spłaty kredytu obowiązującego zgodnie z § 17) na ostatni dzień mijającego 3 – letniego okresu kredytowania, a kwotą 366.720 złotych polskich. Druga i każda kolejna opłata manipulacyjna będzie doliczana do salda kredytu z dniem powstania obowiązku jej uiszczenia. Obowiązek zapłaty opłaty manipulacyjnej ustaje, gdy w dacie płatności opłaty manipulacyjnej saldo zadłużenia obniży się do kwoty niższej lub równej kwocie 366.720 złotych polskich (§ 2 ust. 4 umowy).

Oprocentowanie kredytu na dzień sporządzenia umowy ustalone zostało na 5,10% w skali roku, które stanowi sumę następujących pozycji: marży banku niezmiennej w okresie trwania umowy w wysokości 1,08% oraz aktualnie obowiązującego indeksu L3 oraz 1.25 punktu procentowego. Po przedstawieniu w banku odpisu księgi wieczystej dla wskazanej w umowie kredytu nieruchomości zawierającego prawomocny wpis hipoteki na rzecz banku oraz prawa kredytobiorców do tej nieruchomości, oprocentowanie kredytu będzie obniżone o 1,25 punkt procentowy (§ 2 pkt 1 i 2 umowy).

W umowie postanowiono, że oprocentowanie kredytu jest zmienne i ulega zmianie w tym samym dniu kalendarzowym, w jakim nastąpiła wypłata kredytu (a w przypadku wypłat w transzach – pierwszej transzy kredytu) najbliższego miesiąca następującego po ostatniej zmianie indeksu L3 (§ 8 ust. 1). Zasady zmiany indeksu L3 określono w § 8 ust. 2 umowy w ten sposób, że:

a) Indeks L3 dla każdego kwartału kalendarzowego oblicza się jako arytmetyczną średnią stawek (...) (dla lokat bankowych trzymiesięcznych) obowiązujących w dniach roboczych w okresie od 26 dnia miesiąca zamykającego kwartał poprzedzających ostatni kwartał kalendarzowy do 25 dnia miesiąca kończącego kwartał poprzedni.

b) Indeks L3 ulega zmianie w okrasach kwartalnych w przypadku, gdy bieżąca wartość Indeksu jest różna od obowiązującej poprzednio o przynajmniej 0,1 punktu procentowego i obowiązuje od 1 dnia kalendarzowego kwartału.

c) Indeks L3 ulega zmianie w okresach miesięcznych i obowiązuje od pierwszego dnia miesiąca, jeśli średnia arytmetyczna stawek L. 3m, obowiązujących w dniach roboczych w okresie liczonym od 26 dnia miesiąca poprzedzającego miesiąc ostatni do 25 dnia miesiąca poprzedzającego zmianę, jest różna od obowiązującej stawki Indeksu L3 o przynajmniej 0,5 punktu procentowego.

d) W przypadkach, o których mowa w pkt. b) i c) powyżej Indeks L3 przyjmuje wartość obliczoną jako średnia arytmetyczna stawek L. 3m dla ww. okresów.

e) W kwartałach, w których nastąpiła zmiana Indeksu L3 w okresach krótszych niż kwartalne, sprawdzenie czy występuje konieczność zmiany Indeksu na koniec kwartału kalendarzowego odbywa się poprzez porównanie średniej arytmetycznej stawek L. 3M, obowiązujących w dniach roboczych w okresie od 26 dnia miesiąca, poprzedzającego ostatnią zmianę do 25 dnia miesiąca kończącego kwartał kalendarzowy.

f) W przypadku, gdy 26 dzień miesiąca jest dniem wolnym od pracy, średnia stawek L. 3m oblicza jest od najbliższego dnia roboczego następującego po tym dniu.

W przypadku, gdy 25 dzień miesiąca jest dniem wolnym od pracy, średnia stawek L. 3m obliczana jest do najbliższego dnia roboczego poprzedzającego ten dzień.

g) Indeks L3 obliczany jest do dwóch miejsc po przecinku.

Zgodnie z zapisami umowy, wypłata wskazanej we wniosku o wypłatę kwoty kredytu będzie dokonana przelewem na wskazane w tym wniosku rachunki bankowe prowadzone w banku krajowym. Za prawidłowe wskazanie tego rachunku bankowego odpowiedzialność ponosił wyłącznie kredytobiorca. Dzień dokonania takiego przelewu będzie uważany za dzień wypłaty wykorzystanego kredytu. Każdorazowo wypłacona kwota złotych polskich, zostanie przeliczona na walutę, do której indeksowany jest kredyt

według kursu kupna waluty kredytu podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. obowiązującego w dniu dokonania wypłaty przez bank (§ 7 ust 2 umowy).

Wszelkie opłaty i prowizje podawane są w walucie, do której indeksowany jest kredyt a ich zapłata odbywała się poprzez doliczenie opłaty do raty, chyba że strony podejmą odmienne ustalenia w tym zakresie (§ 9 ust. 7 umowy).

Rozliczenie każdej wpłaty dokonanej przez kredytobiorcę będzie następować według kursu sprzedaży waluty, do której jest indeksowany kredyt, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., obowiązującego w dniu wpływu środków do banku (§ 10 ust. 6 zd. 1 umowy).

W § 17 umowy („Tabela Kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A.”) określono zasady tworzenia Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., postanawiając że:

1. Do rozliczania transakcji wypłat i spłat kredytów stosowane są odpowiednio kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. walut zawartych w ofercie banku obowiązujące w dniu dokonania transakcji.
2. Kursy kupna określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP minus marża kupna.
3. Kursy sprzedaży określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP plus marżę sprzedaży.
4. Do wyliczenia kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. stosuje się kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP w danym dniu roboczym skorygowane o marżę (...) Banku S.A.
5. Obowiązujące w danym dniu roboczym kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. walut zawartych w ofercie Banku określone są przez bank po godz. 15.00 poprzedniego dnia roboczego i wywieszane są w siedzibie Banku oraz publikowane na stronie internetowej (...) Banku S.A. ( ...)

Według zapisu § 11 ust. 3 umowy kredytu, kredytobiorca oświadcza, że postanowienia niniejszej umowy zostały z nim indywidualnie uzgodnione.

W umowie zawarto także zapisy, zgodnie z którymi:

1. Kredytobiorca oświadcza, że znane jest mu ryzyko występujące przy kredytach indeksowanych kursem waluty obcej, wynikające ze zmiany kursu waluty obcej, do której jest indeksowany kredyt, w stosunku do złotych polskich. Oświadcza ponadto, że został poinformowany, że w przypadku wzrostu kursu waluty indeksacji kredytu w stosunku do złotych polskich, nastąpi odpowiedni wzrost jego zadłużenia w złotych polskich wobec banku z tytułu zaciągniętego kredytu oraz wzrost wysokości raty kredytu wyrażonej w złotych polskich (§ 11 ust. 6 umowy).
2. Kredytobiorca oświadcza, że znane jest mu ryzyko wynikające ze zmiany stopy procentowej kredytu. Oświadcza ponadto, że został poinformowany, że w przypadku wzrostu oprocentowania kredytu, nastąpi odpowiedni wzrost wysokości raty kredytu, a w konsekwencji wysokość całego zobowiązania wynikającego z umowy. (§ 11 ust. 7 umowy).

Przedmiotowa umowa kredytu hipotecznego została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank. Postanowienia umowy dotyczące mechanizmu indeksacji nie były przedmiotem negocjacji ani indywidualnych uzgodnień pomiędzy stronami. K. J. ma wykształcenie wyższe (...), w dacie zawarcia umowy kredytu była zatrudniona na umowę o pracę w (...), nie prowadziła działalności gospodarczej. J. J. ma wykształcenie wyższe (...), w dacie zawarcia umowy kredytu również zatrudniony był na podstawie umowy o pracę, nie prowadził działalności gospodarczej.

Przy ustalaniu kursów walut w Tabelach kursowych (...) Bank S.A. do kursów średnich Narodowego Banku Polskiego odejmował (w przypadku kursu kupna) lub dodawał (w przypadku kursu sprzedaży) marżę wyznaczaną w ostatnim dniu miesiąca na kolejny miesiąc na podstawie średniej arytmetycznej marż 5 banków, oddzielnie dla kursów kupna i sprzedaży. Na tej podstawie bank wyznaczał kurs w tabeli kursowej na dany dzień, która nie zmieniała się przez cały dzień.

Z tytułu kredytu hipotecznego udzielonego na podstawie przedmiotowej umowy bank wypłacił K. J. i J. J. kwotę łączną 420.000 zł, w tym:

1) w dniu 4 czerwca 2008 r. 351.000,01 zł i 58.999,99 zł, 2) w dniu 12 grudnia 2008 r. kwotę 10.000 zł. Ponadto z kwoty kredytu przy uruchomieniu umowy w dniu 10 stycznia 2008 r. bank pobrał 5.045,40 zł z tytułu ubezpieczenia od ryzyka utraty pracy, 250 zł z tytułu opłaty za wycenę nieruchomości. Kwota uruchomionego kredytu wyniosła zatem łącznie 425.495,40 zł, co stanowiło równowartość 207.095,36 (...).

W dniu 21 maja 2013 r. J. J. i K. J. zawarli w formie aktu notarialnego umowę majątkową małżeńską, na podstawie której ustanowili pomiędzy sobą ustrój rozdzielności majątkowej od dnia zawarcia umowy.

Wyrokiem z dnia 11 grudnia 2014 r. Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie orzekł rozwód związku małżeńskiego K. J. i J. J..

K. J. i J. J. spłacali kredyt udzielony na podstawie przedmiotowej umowy poczynawszy od 4 lipca 2008 r.

K. J. i J. J. dokonywali spłaty rat kredytowych wynikających z przedmiotowej umowy kredytu zgodnie z harmonogramem. Od czasu zawarcia umowy o ustanowieniu rozdzielności majątkowej z dnia 21 maja 2013 r., spłat kredytu dokonuje wyłącznie K. J..

Bank naliczył kredytobiorcy opłaty z tytułu przekroczenia dopuszczalnego wskaźnika obciążenia nieruchomości kredytem: w dniu 21 lipca 2011 r. w kwocie 2.975,93 (...) (odpowiadającej kwocie 9.832,18 zł), w dniu 9 czerwca 2014 r. w kwocie 2.622,48 (...) (odpowiadającej kwocie 9.177,89 zł), w dniu 6 czerwca 2017 r. w kwocie 1.999,85 (...) (odpowiadającej kwocie 7.786,01 zł).

W okresie od 20 maja 2008 r. do 21 maja 2013 r. (w czasie trwania wspólności majątkowej małżeńskiej) K. J. i J. J. zapłacili na rzecz banku tytułem spłaty kredytu 124.949,65 zł oraz 2.795,94 (...), przy czym wartość wpłat w walucie (...) po przeliczeniu na złote polskie po średnim kursie NBP z dat poszczególnych wpłat wyniosła 9.519,63 zł. Łączna wartość wpłat w złotych polskich wyniosła w tym okresie 134.469,28 zł, w tym z tytułu rat kredytowych 133.159,19 zł (pozostała suma 1.310,09 zł została uiszczona tytułem opłat). W razie pominięcia zawartych w umowie kredytu klauzul indeksacyjnych (bez stosowania mechanizmu indeksacji) i przy zachowaniu w mocy pozostałych zapisów umowy, w tym zwłaszcza wyznaczania oprocentowania określonego w umowie opartego o L. we frankach szwajcarskich, wysokość należnych rat kapitałowo-odsetkowych kredytu za wskazany wyżej okres (z wyłączeniem opłat manipulacyjnych doliczonych przez bank do salda kredytu na podstawie § 2 ust. 4 umowy kredytu) wyniosła łącznie 86.716,39 zł. Kwota nadpłacona przez kredytobiorcę za ten okres ponad wysokość rat należnych (różnica między sumą wpłat i sumą należnych rat) wyniosła 46.442,80 zł (133.159,19 zł minus 86.716,39 zł).

W okresie od 22 maja 2008 r. do 21 listopada 2019 r. K. J. zapłaciła na rzecz banku tytułem spłaty kredytu kwotę łączną 52.126,89 (...), która po przeliczeniu na złote po średnim kursie NBP z dat poszczególnych płatności wyniosła 195.547,28 zł, w tym

z tytułu rat kredytowych 195.056,13 zł (pozostała suma 491,15 zł została uiszczona tytułem opłat). Łączna kwota powyższych wpłat po korekcie związanej w wyłączeniu opłat manipulacyjnych doliczonych przez bank do salda kredytu wyniosła 195.056,13 zł. W razie pominięcia zawartych w umowie kredytu klauzul indeksacyjnych (bez stosowania mechanizmu indeksacji) i przy zachowaniu w mocy pozostałych zapisów umowy, w tym zwłaszcza wyznaczania oprocentowania określonego w umowie opartego o L. we frankach szwajcarskich, wysokość należnych rat

kapitałowo-odsetkowych kredytu za wskazany wyżej okres (z wyłączeniem opłat manipulacyjnych doliczonych przez bank do salda kredytu na podstawie § 2 ust. 4 umowy kredytu) wyniosła łącznie 102.150,09 zł. Kwota nadpłacona przez kredytobiorcę za ten okres ponad wysokość rat należnych (różnica między sumą wpłat i sumą należnych rat) wyniosła 92.906,04 zł (195.056,13 zł minus 102.150,09 zł).

Pismem z dnia 3 stycznia 2018 r. pełnomocnik K. J. wezwał Bank (...) S.A. do zapłaty na rzecz powódki kwoty 105.755,40 zł, stanowiącej różnicę pomiędzy kwotą zapłaconych rat kredytu hipotecznego do dnia 18 grudnia 2017 r. a kwotą, która była należna bankowi z tego tytułu z pominięciem bezskutecznych klauzul indeksacyjnych, w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania.

W odpowiedzi na powyższe wezwanie Bank (...) S.A. pismem z dnia 26 stycznia 2018 r. poinformował powódkę o braku podstaw do realizacji zgłoszonych roszczeń.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd doszedł do wniosku, iż roszczenie główne zasługiwało na uwzględnienie w znacznej części. Sąd przypomniał art. 69 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia spornej umowy i wskazał, iż nie budzi wątpliwości w stanie prawnym obowiązującym w tej dacie dopuszczalność konstruowania umów kredytu indeksowanego (waloryzowanego) do waluty obcej. Odwołać tu się należy do poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14 ( OSNC 2016/11/134), w którego uzasadnieniu Sąd Najwyższy opisał konstrukcję umowy kredytu bankowego indeksowanego i potwierdził jednoznacznie jej dopuszczalność. W szczególności Sąd Najwyższy wskazał, że jest to umowa na podstawie której „Bank wydaje kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych, przy czym jej wysokość jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty (np. euro) w dniu wydania (indeksowanie do waluty obcej po cenie kupna). Ustalenie takie następuje też w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których kredytobiorca będzie zobowiązany w okresie trwania stosunku kredytowego. W dniu płatności konkretnych rat taka rata jest przeliczana zgodnie z umową na złote stosownie do kursu danej waluty, tj. po kursie jej sprzedaży kontrahentowi banku. (...) Tak ujęta umowa kredytu indeksowanego mieści się oczywiście w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353<sup>(1)</sup> k.c. w związku z art. 69 Prawa bankowego). Nie ma zatem podstaw do twierdzenia, że w obrocie prawnym doszło do wykształcenia się jakiegoś odrębnego, oryginalnego typu umowy bankowej, powiązanej w sposób szczególny z kursem złotego do walut obcych w chwili wydania i zwrotu sumy kredytowej i tym samym zakładającej szczególnie sposób określania wysokości zadłużenia kredytobiorcy w stosunku kredytowym. W zakresie umowy kredytu indeksowanego także dochodzi do wydania sumy kredytu kredytobiorcy i zwrotu wykorzystanej sumy kredytu z reguły w ratach kredytowych w dłuższym odcinku czasowym. Dla kredytobiorcy istotne znaczenie ma z reguły wysokość rat spłacanych w poszczególnych okresach ich spłat. Kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej, gdyż suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu hipotecznego może mieć inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu, ale taka wykorzystana suma – w całości lub części – może mieć inną (wyższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu”.

Zaprezentowany wyżej pogląd Sąd Najwyższy podtrzymał w wyroku z 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14 (Biul. SN z 2015 r., nr 5), w którym, odwołując się do przepisów zawartych w ustawie z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 r., nr 165, poz. 984), wskazał, że „ideą dokonania nowelizacji Prawa bankowego ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. było utrzymanie funkcjonujących na rynku kredytów denominowanych według nowych zasad (...) Ustawodawca wprowadził narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia”.

Wreszcie odwołać się należy do art. 4 powołanej wyżej ustawy, zgodnie z którym, w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone – do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Skoro przepis ten wprost potwierdza stosowanie przepisów dodanych ustawą nowelizującą do umów zawartych wcześniej, to nielogicznym byłoby uznanie, że wyrażona w nim norma nie ma zastosowania, gdyż wcześniej zawarte umowy kredytu indeksowanego czy denominowanego są nieważne. Wprowadzenie konieczności określenia zasad ustalania kursów walut do treści umowy kredytowej oznacza potwierdzenie dopuszczalności indeksacji kwoty udzielonego kredytu.

Zwrócić trzeba nadto uwagę, że obowiązująca obecnie ustawa z 23 marca 2017 r. o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami (Dz.U. z 2017 r., poz. 819) jednoznacznie dopuszcza – choć z pewnymi ograniczeniami – zawieranie umów kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty obcej (art. 6 i art. 10 pkt 7 tejże ustawy) wraz ze wszystkimi konsekwencjami, jakie może to mieć dla ustalenia wysokości zobowiązania konsumenta. Oczywiście przepisy tej ustawy nie znajdują zastosowania do umowy zawartej przez strony w rozpatrywanej sprawie, jednakże pozwalają na ocenę dopuszczalności określonej konstrukcji w systemie prawa.

W tej sytuacji stwierdzić należy, że wprowadzenie do umowy kredytu bankowego postanowień dotyczących indeksacji kredytu mieści się w granicach swobody umów i nie stanowi naruszenia art. 69 ustawy Prawo bankowe. Przedmiotowa umowa zawiera wszystkie elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu bankowego. W art. 69 ust. 2 Prawa bankowego wskazano, jakie niezbędne (obligatoryjne) postanowienia powinny być ujawnione w umowie kredytu bankowego. Nie wszystkie z tych elementów stanowią essentialia negotii umowy kredytu. Elementów konstrukcyjnych tej umowy poszukiwać należy w treści art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, zatem stanowią je zobowiązanie banku do wydania kredytobiorcy określonej sumy pieniężnej oraz zobowiązanie kredytobiorcy do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych (tak SN w orz. z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134). Wymogi powyższe zostały spełnione w przypadku spornej umowy – zawiera one wymienione wyżej elementy przedmiotowo istotne. Treść umowy wskazuje, że jest to umowa kredytu złotowego, gdyż bank zobowiązał się w niej oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę pieniężną wyrażoną w złotych. Złoty polski stanowił zarówno walutę, w której określono wysokość kapitału kredytu, jak i walutę, w której przez czas wykonywania umowy spełniane są świadczenia stron – zarówno wypłata kredytu, jak i jego późniejsza spłata. W umowie strony określiły kwotę kredytu, walutę kredytu, przeznaczenie kredytu, okres kredytowania, terminy i zasady jego zwrotu przez powodów przy zastosowaniu klauzuli indeksacyjnej, a także oprocentowanie kredytu oraz opłaty związane z jego udzieleniem. Indeksacja do (...) stanowiła jedynie dodatkowe postanowienia umowne, nie zmieniające charakteru kredytu. Mechanizm indeksacji związany jest ze sposobem określenia wysokości zobowiązań stron i nie prowadzi do braku określenia tych zobowiązań. Zupełnie innym zagadnieniem jest to, czy sposób określenia zasad indeksacji nie stanowił niedozwolonych postanowień umownych, o czym poniżej.

Dochodzone pozwem główne żądania o ustalenie bezskuteczności postanowień umownych i o zapłatę powódka wywiodła z zarzucanego niedozwolonego charakteru klauzul umownych odnoszących się do indeksacji kredytu oraz dotyczących opłat z tytułu tzw. niskiego wkładu własnego. Umowa kredytu stanowi, że kredyt jest indeksowany kursem (...) (§ 1 ust. 1 zd. 1), zaś zasady indeksacji uregulowane zostały w następujących postanowieniach umowy kredytu:

1. § 1 ust. 1 zd. 3 umowy o treści: „W dniu wypłaty saldo jest wyrażane w walucie, do której indeksowany jest kredyt według kursu kupna waluty, do której indeksowany jest kredyt, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., opisaną szczegółowo w § 17, następnie saldo walutowe przeliczane jest dziennie na złote polskie według kursu sprzedaży waluty, do której indeksowany jest kredyt, podanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., opisaną szczegółowo w § 17”;



1. § 7 ust. 2 zd. 4 umowy o treści: „Każdorazowo wypłacona kwota złotych polskich, zostanie przeliczona na walutę, do której indeksowany jest kredyt według kursu kupna waluty kredytu podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. obowiązującego w dniu dokonania wypłaty przez bank”;

2. § 10 ust. 6 zd. 1 umowy o treści: „Rozliczenie każdej wpłaty dokonanej przez kredytobiorcę będzie następować według kursu sprzedaży waluty, do której jest indeksowany kredyt, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., obowiązującego w dniu wpływu środków do banku”.

W § 17 umowy kredytu określono zasady tworzenia Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., postanawiając, że:

1. Do rozliczania transakcji wypłat i spłat kredytów stosowane są odpowiednio kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. walut zawartych w ofercie banku obowiązujące w dniu dokonania transakcji.

2. Kursy kupna określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP minus marża kupna.

3. Kursy sprzedaży określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP plus marżę sprzedaży.

4. Do wyliczenia kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. stosuje się kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP w danym dniu roboczym skorygowane o marżę (...) S.A.

5. Obowiązujące w danym dniu roboczym kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. walut zawartych w ofercie banku miały być określane przez bank po godz. 15.00 poprzedniego dnia roboczego

i wywieszane są w siedzibie banku oraz publikowane na stronie internetowej (...) Banku S.A. ( ...)

Z kolei kwestię opłat z tytułu niskiego wkładu własnego kredytobiorcy reguluje § 2 ust. 4 umowy kredytu, o treści: „Z tytułu przekroczenia dopuszczalnego wskaźnika obciążenia Nieruchomości Kredytem, Kredytobiorca zobowiązany jest do zapłaty co trzy lata opłaty manipulacyjnej. Wysokość pierwszej opłaty manipulacyjnej wynosi 0,00 złotych polskich. Kwota ta zostanie uiszczona najpóźniej przed wypłatą Kredytu na rachunek (...) o numerze (...) prowadzony prze (...) Bank S.A. Każda kolejna opłata manipulacyjna będzie wynosiła 3,6% różnicy pomiędzy kwotą pozostającego do spłaty salda Kredytu, określoną w złotych polskich (w przypadku kredytów indeksowanych ustaloną według kursu spłaty Kredytu obowiązującego zgodnie z § 17) na ostatni dzień mijającego

3-letniego okresu kredytowania, a kwotą 366.720,00 złotych polskich. Obowiązek zapłaty opłaty manipulacyjnej ustaje, gdy w dacie jej płatności saldo zadłużenia obniży się do kwoty niższej lub równej kwocie określonej na końcu poprzedniego zdania, czyli przestanie przekraczać dopuszczalny wskaźnik obciążenia Nieruchomości Kredytem. Druga i każda kolejna opłata manipulacyjna będzie doliczona do salda kredytu z dniem powstania obowiązku jej uiszczenia. W przypadku kredytów indeksowanych przed doliczeniem,

o którym mowa w poprzednim zdaniu opłata zostanie przeliczona na walutę, do której indeksowany jest Kredyt według kursu obowiązującego dla spłaty Kredytu, zgodnie z § 17”.

Zgodnie z art. 385<sup>(1)</sup> § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Uzasadnieniem dla wprowadzenia regulacji zawartych w art. 385<sup>1</sup>-385<sup>3</sup> k.c. ustawą

z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny był zamiar zapewnienia konsumentom bardziej skutecznej ochrony w stosunkach umownych z profesjonalistami, a przede wszystkim zaś potrzeba uwzględnienia w polskim prawie postanowień dyrektywy nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE z 1993 r., L. 95, s. 29), zwanej dalej również „dyrektywą”. Regulacje art. 385<sup>1</sup>-385<sup>3</sup> k.c. stanowią wyraz implementacji w prawie polskim prawa unijnego w postaci wymienionej dyrektywy, co rodzi określone konsekwencje dla ich wykładni. Przede wszystkim musi ona prowadzić do takich rezultatów, która pozwoli urzeczywistnić cele dyrektywy. Sądy krajowe, stosując prawo wewnętrzne, zobowiązane są tak dalece, jak jest to możliwe, by dokonywać jego wykładni w świetle brzmienia i celu rozpatrywanej dyrektywy, tak by osiągnąć przewidziany w niej rezultat, a zatem zastosować się do art. 288 akapit trzeci Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (vide wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 21.04.2016 r., C-377/14). Ten obowiązek dokonywania wykładni prawa krajowego zgodnej z prawem Unii jest w istocie nierozzerwalnie związany z systemem Traktatu, gdyż zezwala sądom krajowym na zapewnienie, w ramach ich właściwości, pełnej skuteczności prawa Unii przy rozpoznawaniu zawisłych przed nimi sporów. W przypadku omawianych przepisów należy mieć też na uwadze, iż sama dyrektywa w art. 8 stanowi, że w celu zapewnienia wyższego stopnia ochrony konsumenta państwa członkowskie mogą przyjąć lub utrzymać bardziej rygorystyczne przepisy prawne zgodne z traktatem w dziedzinie objętej niniejszą dyrektywą. W dyrektywie został więc określony jedynie minimalny poziom ochrony konsumentów.

Z art. 385<sup>(1)</sup> § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki pozytywne: zawarte zostały w umowach z konsumentami, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają interesy konsumenta. Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest: gdy postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz postanowienie umowne określa główne świadczenia stron i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

Kredytobiorcy zawarli sporną umowę kredytu jako konsumenci. W myśl art. 22<sup>1</sup> k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Środki z kredytu były przeznaczone na zakup lokalu mieszkalnego, który służyć miał zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych rodziny powódki. Cel kredytu świadczy zatem o tym, że nie miał on związku z żadną działalnością gospodarczą czy zawodową kredytobiorców. W dacie zawarcia umowy ani powódka, ani jej ówczesny mąż, nie prowadzili działalności gospodarczej Bank zawierał natomiast przedmiotową umowę jako przedsiębiorca w zakresie prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, polegającej m.in. na udzielaniu kredytów bankowych.

Brak indywidualnego uzgodnienia kwestionowanych przez powódkę postanowień umownych dotyczących indeksacji kredytu i opłat z tytułu niskiego wkładu własnego był również oczywisty. Artykuł 385<sup>1</sup> § 3 k.c. stanowi, że niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu.

W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Przez „rzeczywisty wpływ” należy rozumieć realną możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych. Fakt, że konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je, nie przesądza o tym, że zostało ono indywidualnie uzgodnione. Za uzgodnione indywidualnie trzeba bowiem uznawać tylko takie klauzule umowne, na których treść istotnie mógł on w praktyce oddziaływać. Innymi słowy, należy badać, czy konsument miał realny wpływ na ewentualną zmianę klauzul proponowanych przez przedsiębiorcę i czy z możliwości tej zdawał sobie sprawę. Do tego, by skutecznie wykazać fakt, że klauzula była uzgodniona z konsumentem, nie wystarcza opatrzenie kontrolowanego postanowienia wzmiankami typu: „wyrażam zgodę”, „przyjmuję własnoręcznym podpisem” (vide orz. Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 06.03.2013 r.,

VI ACa 1241/12, LEX nr 1322083). W konsekwencji postanowieniami indywidualnie uzgodnionymi będą takie, które były w sposób rzeczywisty negocjowane lub włączone do umowy wskutek propozycji zgłoszonej przez samego konsumenta.

Z poczynionych w sprawie ustaleń wynika, że umowa kredytu została zawarta według standardowego wzorca banku i jej postanowienia odnoszące się do indeksacji kredytu i opłat z tytułu niskiego wkładu własnego nie były przedmiotem negocjacji, a pozwany nie dowiódł twierdzeń przeciwnych. Tym bardziej pozwany nie wykazał, aby były to postanowienia uzgodnione indywidualnie, mimo że zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c. ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na pozwanym. Okoliczność, że kredytobiorcy sami wnioskowali o udzielenie kredytu indeksowanego do waluty obcej (...) w żadnym razie nie świadczy o indywidualnym uzgodnieniu treści postanowień dotyczących indeksacji. Z materiału dowodowego wynika, że kredytobiorcy wyrazili zgodę na udzielenie kredytu indeksowanego do waluty obcej (...). Wybór rodzaju kredytu musiał być zatem elementem indywidualnych uzgodnień. Takiej pewności nie ma w przypadku pozostałych postanowień umownych dotyczących mechanizmu indeksacji, w tym zwłaszcza sposobu ustalenia kursu waluty indeksacyjnej. Powódka wyraziła zgodę na indeksację, jednak sposób tej indeksacji nie został z nią indywidualnie uzgodniony. Zgoda na zawarcie umowy kredytu zawierającej klauzule indeksacyjne nie jest bynajmniej tożsama z faktem indywidualnych negocjacji w przedmiocie treści konkretnych klauzul. To samo dotyczy klauzuli niskiego wkładu własnego, której treść była elementem wzorca umownego i która nie była negocjowana. W tej sytuacji zapis zawarty w § 11 ust. 3 umowy kredytu, zawierający oświadczenie kredytobiorcy, że postanowienia umowy zostały z nim indywidualnie uzgodnione, nie ma żadnego znaczenia i nie jest w stanie zmienić powyższej oceny wynikającej z dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych.

W ocenie Sądu, brak jest podstaw do przyjęcia w analizowanym przypadku, że klauzule indeksacyjne określają główne świadczenia stron umowy kredytu. Pojęcie głównego świadczenia należy rozumieć wąsko, w nawiązaniu do pojęcia elementów przedmiotowo istotnych umowy (tak SN w orz. z 08.06.2004 r., I CK 635/03, LEX nr 846573). W umowie kredytu – stosownie do art. 69 ust. 1 Prawa bankowego – świadczeniem głównym banku jest udostępnienie kredytobiorcy oznaczonej kwoty pieniężnej, zaś świadczeniem głównym kredytobiorcy jest zwrot otrzymanych środków pieniężnych oraz uiszczenie opłat z tytułu oprocentowania i z tytułu prowizji. Sporne klauzule indeksacyjne wprowadzają jedynie reżim przeliczenia świadczeń głównych stron w stosunku do waluty obcej. Chociaż problem indeksacji kwoty kredytu i rat kredytu oraz przeliczania tych należności z waluty polskiej na walutę obcą lub z waluty obcej na walutę polską jest pośrednio powiązany z wypłatą i spłatą kredytu, to jednak brak jest podstaw do przyjęcia, że ustalenia w tym zakresie są postanowieniami dotyczącymi głównych świadczeń stron. Są to postanowienia poboczne,

o drugorzędnym znaczeniu. Głównych świadczeń stron dotyczą tylko takie elementy konstrukcyjne umowy, bez uzgodnienia których nie doszłoby do jej zawarcia. Klauzule indeksacyjne w przedmiotowej umowie nie są postanowieniami o charakterze przedmiotowo istotnym (essentialia negotii), zatem mogą być objęte kontrolą zgodności z zasadami obrotu konsumenckiego. Odwołać należy się tu do poglądu wyrażonego w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14 (LEX nr 2008735),

w którym stwierdzono, że: „Umowna klauzula waloryzacyjna nie jest objęta wyłączeniem zawartym w art. 385<sup>(1)</sup> § 1 zdanie drugie k.c. Klauzula taka nie określa bowiem bezpośrednio świadczenia głównego, a wprowadza jedynie umowny reżim jego podwyższenia (...)”. W tej sytuacji należy stwierdzić, że postanowienia bankowego wzorca umownego, zawierającego uprawnienie banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej (klauzula tzw. spreadu walutowego), nie dotyczą głównych świadczeń stron

w rozumieniu art. 385<sup>(1)</sup> § 1 zdanie drugie k.c. (podobnie SN w orz. z 29.10.2019 r., IV CSK 309/18, LEX nr 2732285). Tym bardziej głównych świadczeń stron nie określa klauzula niskiego wkładu własnego, która dotyczy dodatkowych opłat związanych z kredytem o pewnych parametrach, wskazanych w umowie.

Gdyby jednak przyjąć nawet, że klauzule indeksacyjne określają główne świadczenia stron umowy kredytu (pogląd taki wyrażony został również w orzecznictwie sądowym), to

i tak nie to nie zmieniałyby to w kwestii oceny tych klauzul i ważności umowy. Klauzule indeksacyjne nie stanowią bowiem z pewnością essentialia negotii umowy kredytu, a bez nich umowa kredytu zawiera wszystkie elementy przedmiotowo istotne i może obowiązywać. Za dopuszczalną należałoby też uznać kontrolę tego rodzaju postanowień pod kątem ich niedozwolonego charakteru, ponieważ nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Świadczy o tym fakt, że zawarte jest w nich odwołanie do kursów waluty w bankowej Tabeli Kursów walut, lecz zasady ustalania tych kursów nie zostały określone bliżej w umowie kredytu, która nie podaje obiektywnych kryteriów ustalania kursów w Tabeli.

Należało zatem ocenić kwestionowane postanowienia umowne w świetle pozostałych przesłanek ich abuzywności, tj. sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta, których treść i rozumienie w doktrynie Sąd przypomniał.

Sąd podkreślił, że stosownie do art. 385<sup>2</sup> k.c., oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające

w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Ponadto zgodnie z brzmieniem art. 4 dyrektywy, nadanym sprostowaniem z 13 października 2016 r. (Dz. Urz. UE. L z 2016 r. Nr 276, poz. 17), nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany

z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem,

w momencie zawarcia umowy, do wszelkich okoliczności związanych z zawarciem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna. W rezultacie przy dokonywaniu oceny niedozwolonego charakteru określonego postanowienia umownego, w tym także oceny indywidualnej, nie ma żadnego znaczenia, w jaki sposób umowa była wykonywana przez strony. W szczególności nie ma znaczenia, czy przedsiębiorca rzeczywiście korzystał z możliwości, jakie wynikają dla niego z określonego brzmienia postanowień umownych. Istotne jest jedynie, że nie było żadnych przeszkód, aby z takich uprawnień, mogących naruszać interesy konsumenta, mógł skorzystać. Postanowienie umowne ma niedozwolony charakter nie dlatego, że jest w niewłaściwy sposób wykorzystywane przez przedsiębiorcę – tym bardziej, że jest to okoliczność, która w toku wykonywania umowy może się zmieniać. To samo postanowienie nie może być abuzywne bądź tracić taki charakter jedynie w wyniku przyjęcia przez jedną ze stron umowy określonego sposobu jej wykonania, korzystania bądź niekorzystania z wynikających z niej uprawnień. Postanowienie jest niedozwolone, jeśli daje kontrahentowi konsumenta możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta.

Dlatego też nie miało żadnego znaczenia dla stwierdzenia niedozwolonego charakteru określonych postanowień umownych to, w jaki sposób pozwany bank rzeczywiście ustalał kursy waluty, do której kredyt był indeksowany. Nie ma też znaczenia w jaki sposób bank finansował udzielanie kredytów indeksowanych, gdyż również to stanowi okoliczność leżącą poza łączącym strony stosunkiem prawnym a równocześnie związaną z wykonywaniem umowy, a nie momentem jej zawarcia.

Postanowienia umowne dotyczące indeksacji kredytu muszą być jednak rozpatrywane na gruncie konkretnej umowy i wszystkie łącznie, gdyż razem decydują o kształcie umowy kredytu w zakresie indeksacji. Przy takim podejściu, w ocenie Sądu, w realiach niniejszej sprawy wystąpiłyby przesłanki do uznania postanowień przewidujących indeksację kredytu za postanowienia niedozwolone. Taki wniosek wynika z przeprowadzonej oceny kształtu postanowień, które z jednej strony różnicują wysokość kursu przyjętego dla przeliczeń kwoty (saldo) kredytu z PLN na (...), a następnie przeliczeń wysokości wymaganej spłaty z (...) na PLN, a z drugiej strony pozwalają bankowi na swobodne ustalenie wysokości każdego z tych kursów.

Już zróżnicowanie pomiędzy kursem kupna i sprzedaży stosowanym dla określenia wysokości kapitału kredytu, a następnie wysokości rat spłaty uznać należy za sprzeczne

z dobrymi obyczajami, a równocześnie rażąco naruszające interesy konsumenta. Mechanizmy, które mają służyć uzasadnieniu stosowaniu takiej konstrukcji pozostają bez znaczenia w niniejszej sprawie. Ponownie należy wskazać, że

oceny zgodności postanowienia umownego z dobrymi obyczajami dokonuje się w oparciu o treść umowy i okoliczności jej zawarcia, nie zaś w oparciu o przyjęty przez przedsiębiorcę sposób wykonywania umowy, w tym finansowania przez niego działalności swojego przedsiębiorstwa, w zakresie pozwalającym na wykonanie umowy. Dlatego też stwierdzić należy, że przyjęcie w umowie rozwiązań różnicujących stosowane kursy walut nie znajduje uzasadnienia. Strony umowy kredytu nie umawiały się na prowadzenie przez bank działalności kantorowej – dokonywania wymiany walut, a postanowiły jedynie wprowadzić do umowy mechanizm o charakterze indeksacyjnym, pozwalający na zastosowanie stóp procentowych przewidzianych dla waluty obcej. Równocześnie nie może budzić wątpliwości, że konstrukcja, w której w chwili wypłaty kredytu wysokość wyrażonego w złotych polskich zobowiązania konsumenta (świadczenia, które ma spełnić na rzecz banku) jest, w wyniku zastosowania dla jej ustalenia kursu sprzedaży, wyższa niż wysokość udzielonego mu kredytu, stanowi naruszenie interesów konsumenta. Z kolei wykorzystanie przez bank swojej przewagi kontraktowej dla wprowadzenia do umowy rozwiązań korzystnych wyłącznie dla banku, w nieuzasadniony sposób zwiększających wysokość świadczeń, do których zobowiązany jest kredytobiorca, uznać należy za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Z opisanych przyczyn za niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385<sup>(1)</sup> § 1 k.c. uznać należałoby powołane wyżej § 1 ust. 1 zd. 1 (w części przewidującej, że kredyt jest indeksowany kursem (...)) i zd. 3, § 7 ust. 2 zd. 4 i § 10 ust. 6 zd. 1 umowy kredytu.

Równocześnie te same postanowienia umowne stanowią klauzule niedozwolone w zakresie, w jakim wskazują, że stosowane mają być kursy walut określone w Tabeli Kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. Wskazane postanowienia umowne nie odwołują się one do ustalanego w sposób obiektywny kursu (...), lecz pozwalają w rzeczywistości bankowi kształtować ten kurs w sposób dowolny. Choć przy wyznaczaniu przez bank kursów kupna i sprzedaży waluty w Tabeli Kursów – według zapisów § 17 umowy kredytu – wykorzystywane są średnie kursy NBP, to jednak odejmowana jest od nich marża kupna (w przypadku kursu kupna) lub dodawana jest marża sprzedaży (w przypadku kursu sprzedaży), a wysokość marży kupna i marży sprzedaży lub zasady ich wyznaczania nie zostały w umowie kredytu w żaden sposób określone. Na mocy powyższych postanowień umownych bank może zatem jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana jest wysokość kapitału kredytu (saldo kredytu) oraz świadczeń kredytobiorcy (rat kredytowych i innych należności banku). Indeksacja kredytu udzielonego na podstawie umowy o kredyt hipoteczny odbywa się w oparciu o tabele kursowe sporządzane przez bank, będące jego wewnętrznym dokumentem i to uprawnienie banku do określania wysokości kursu (...) na gruncie zawartej umowy nie doznaje żadnych formalnie określonych ograniczeń. Umowa nie precyzuje bowiem sposobu ustalania marży kupna i marży sprzedaży, o które korygowane są kursy średnie NBP w celu wyznaczenia kursów kupna i sprzedaży waluty (...) w Tabeli Kursów pozwanego banku (jego poprzednika prawnego). W szczególności regulacje umowne nie przewidują wymogu, aby wysokość marży była ograniczona kwotowo lub procentowo w relacji do kursu waluty (...) publikowanego przez Narodowy Bank Polski. Bez znaczenia pozostaje podnoszony przez pozwanego bank fakt, że nie ustalał marży kupna i marży sprzedaży waluty (...) w sposób dowolny, lecz na podstawie średniej arytmetycznej marż pięciu innych banków. Umowa nie przewiduje bowiem, że marże banku, o które korygowane są kursy średnie NBP w celu wyznaczenia kursów waluty (...) w tabelach kursowych pozwanego banku (jego poprzednika prawnego), mają być ustalone przez bank na podstawie średniej arytmetycznej marż z innych banków, nie wskazuje też nazw tych innych banków. Przywołane postanowienia § 17 ust. 2, 3 i 4 stanowią integralne całości regulujące zasady wyznaczania kursów kupna i sprzedaży waluty w Tabelach kursowych banku, nie da się zatem przyjąć, jak postulował pozwany, że wadliwość (według pozwanego – ewentualna) tych postanowień dotyczyć może tylko odwołania do marży kupna i marży sprzedaży pozwanego banku, a w pozostałej części postanowienia te powinny być uznane za skuteczne i że należałoby wówczas określać kursy walut przyjmowane do przeliczeń świadczeń stron przedmiotowej umowy kredytu na podstawie kursów średnich NBP, po wyeliminowaniu zapisów dotyczących marży. Taki zabieg oznaczałby bowiem ingerencję w wewnętrzną strukturę jednostek redakcyjnych zapisów regulujących zasady wyznaczania kursów przez pozwanego bank, tworzonych przez pojedyncze zdania, które musiałyby być podzielone na mniejsze części,

oraz nadanie tym podzielonym zdaniom innego sensu, niż z nich faktycznie wynika, co nie może być uznane za dopuszczalne.

Przyznanie sobie przez bank prawa do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego kursem (...) poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursów kupna i sprzedaży (...) oraz wysokości tzw. spreadu walutowego (różnicy między kursem sprzedaży i kursem kupna waluty obcej), przy pozbawieniu kredytobiorcy jakiegokolwiek wpływu na to, bez wątpienia w sposób rażąco narusza interesy powodów jako konsumentów i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Poza wymienionymi wyżej przyczynami, o abuzywności wskazanych postanowień świadczy brak ich przejrzystości. Jak już wcześniej wskazano, umowa kredytu nie przedstawiała w zrozumiały sposób konkretnego działania mechanizmu wymiany waluty obcej, tak by kredytobiorca mógł samodzielnie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego konsekwencje ekonomiczne z zawartej umowy kredytu. Na gruncie zapisów umowy kredytu kredytobiorca nie jest w stanie poznać sposobu, w jaki bank kształtuje kurs (...), zwiększając go bądź zmniejszając wedle swego uznania. Umowa nie daje kredytobiorcy żadnego instrumentu pozwalającego bronić się przed decyzjami banku w zakresie wyznaczanego kursu (...), czy też weryfikowania ich. W świetle treści wskazanych postanowień umownych bank może wybrać dowolne kryteria ustalania kursów, niekoniecznie związane z aktualnym kursem ukształtowanym przez rynek międzybankowy oraz ma możliwość uzyskania korzyści finansowych stanowiących dla kredytobiorcy dodatkowe koszty kredytu, których oszacowanie nie jest możliwe ze względu na brak oparcia zasad ustalania kursów wymiany o obiektywne i przejrzyste kryteria. Kursy ustalone przez bank z zasady zawierają wynagrodzenie (marżę) za dokonanie transakcji kupna lub sprzedaży, której wysokość jest zależna tylko i wyłącznie od woli banku.

Dobre obyczaje nakazują, aby ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem umowy, o ile nie wynikają z czynników obiektywnych, były możliwe do przewidzenia. Brak określenia w umowie sposobu ustalania kursów walutowych na potrzeby przeliczenia salda zadłużenia na walutę obcą oraz przeliczenia na złote kwoty wymaganej do spłaty kredytu w rażąco sposób narusza interesy konsumenta.

Celem klauzul indeksacyjnych (waloryzacyjnych) nie powinno być przysparzanie dochodów jednej ze stron umowy. Tymczasem wprowadzony przez bank do umowy mechanizm indeksacji umożliwiał mu stosowanie kursu (...) ustalanego inaczej przy przeliczaniu wypłaconej kredytobiorcy kwoty kredytu, a inaczej przy obliczaniu wysokości rat kredytowych. Różnica pomiędzy tymi kursami stanowi dodatkowy, nieuzasadniony dochód banku, zaś dla kredytobiorcy dodatkowy koszt. Bank, przeliczając kwotę wypłaconego kredytu według ustalonego przez siebie kursu kupna (...) oraz pobierając

z rachunku kredytobiorcy raty kredytu przeliczone według własnego kursu sprzedaży (...), uzyskuje w ten sposób od kredytobiorcy dodatkową ukrytą prowizję, której nie odpowiada żadne świadczenie banku. Co więcej, pomiędzy kredytobiorcą a bankiem nie dochodzi do żadnych transakcji wymiany waluty. Kwota kredytu wypłacona została w złotych polskich

i spłata następowała przez kilka lat również w tej walucie. Natomiast wartość (...) przyjęta została jedynie jako wskaźnik indeksacji wypłaconej kwoty kredytu

i poszczególnych rat podlegających spłacie. Oznacza to, że wszelkie operacje wykonywane były jedynie „na papierze”, natomiast do faktycznego transferu wartości dewizowych

w którąkolwiek stronę nie dochodziło. W efekcie różnica pomiędzy kursem kupna danej waluty a kursem sprzedaży tej waluty przez bank, ustalanych wyłącznie przez pozwanego, stanowi czysty dochód banku, zwiększający dodatkowo koszty kredytu dla kredytobiorcy.

W tym mechanizmie należy więc dostrzec również sprzeczność postanowienia z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesów konsumenta, który nie ma nawet możliwości uprzedniej oceny własnej sytuacji, w tym wysokości rat kredytu, i jest zdany wyłącznie na arbitralne decyzje banku (podobnie Sąd Apelacyjny w Warszawie w orz. z 07.05.2013 r.,

VI ACa 441/13, LEX nr 1356719).

W świetle powyższego Sąd uznał kwestionowane przez powodów klauzule umowne przewidujące mechanizm indeksacji do (...) zobowiązań stron umów kredytu za niedozwolone postanowienia umowne.

W ocenie Sądu, z podobnych przyczyn, co wyżej wskazane, za niedozwolone postanowienie umowne uznać należy klauzulę niskiego wkładu własnego, zawartą w § 2 ust. 4 umowy kredytu. Co do zasady nie budzi wątpliwości ustanowienie w umowie kredytu zabezpieczeń zwiększonego ryzyka kredytowania po stronie banku, w razie braku po stronie kredytobiorcy własnego wkładu finansowego na nabycie kredytowanej nieruchomości, czy to w postaci wymogu przedstawienia przez kredytobiorcę odpowiedniego ubezpieczenia, czy pobrania od kredytobiorcy dodatkowych opłat za zwiększone ryzyko. Jednakże

w analizowanym przypadku wskazane postanowienie umowne jest ukształtowane w sposób, który nakazuje uznać je za nieuczciwe wobec kredytobiorców będących konsumentami. Jest tak dlatego, że kwota pozostającego do spłaty salda kredytu, określona w złotych polskich, która stanowi podstawę do obliczenia wysokości przekroczenia dopuszczalnego wskaźnika obciążenia nieruchomości kredytem, a w konsekwencji i wysokości opłaty manipulacyjnej

z tego tytułu, ustalana jest – zgodnie z brzmieniem § 2 ust. 4 umowy kredytu – „według kursu spłaty kredytu obowiązującego zgodnie z § 17”. Ponadto § 2 ust. 4 umowy kredytu przewiduje, że druga i każda kolejna opłata manipulacyjna będzie doliczana do salda kredytu z dniem powstania obowiązku jej uiszczenia, a przed doliczeniem opłata zostanie przeliczona na walutę, do której indeksowany jest kredyt, „według kursu obowiązującego dla spłaty kredytu zgodnie z § 17”. W celu obliczenia wysokości opłaty manipulacyjnej

w poszczególnych okresach trzyletnich konieczne jest więc odwołanie się do kursów walut

z tabeli kursowej banku, a w umowie kredytu nie określono wystarczająco precyzyjnie zasad wyznaczania tych kursów, co wyżej szczegółowo opisano. Z tej przyczyny zachodzą tożsame przesłanki do uznania wskazanego postanowienia umownego za niedozwolone postanowienie umowne, co w przypadku klauzul indeksacyjnych.

Dodatkowo z treści § 4 ust. 2 umowy kredytu wynika, że opłaty manipulacyjne są doliczane do salda kredytu, a więc podlegają oprocentowaniu wraz z całą pozostałą kwotą kredytu. W ocenie Sądu, rozwiązanie takie ocenić jako kształtujące prawa i obowiązki kredytobiorcy będącego konsumentem w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszające jego interesy, w rozumieniu art. 385<sup>(1)</sup> § 1 k.c. Przy takiej konstrukcji sposobu obciążenia kredytobiorcy opłatą manipulacyjną z tytułu tzw. niskiego wkładu własnego, bank uzyskuje nieuzasadnione korzyści kosztem kredytobiorcy – konsumenta, gdyż koszty zabezpieczenia ryzyka banku z tytułu niskiego wkładu własnego kredytobiorcy podwyższają saldo (kwotę) kredytu, od którego bank nalicza odsetki kredytowe. Powódka występująca jako konsument przy zawieraniu przedmiotowej umowy kredytu nie ma przy tym możliwości uniknięcia zastosowania wobec niej takiego niekorzystnego dla nich rozwiązania ( por. orz. Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 14.07.2011 r., VI ACa 74/11, LEX nr 1213385). Jest to kolejne przesłanka do uznania klauzuli z § 2 ust. 4 umowy kredytu za niedozwolone postanowienie umowne.

Skutkiem uznania za abuzywne wskazanych postanowień umownych dotyczących indeksacji kredytu i opłat z tytułu niskiego wkładu własnego jest konieczność ich pominięcia przy ustalaniu treści stosunku prawnego wiążącego konsumenta. Stwierdzenie abuzywności konkretnych postanowień umownych rodzi taki skutek, że postanowienia te nie wiążą konsumenta ex tunc i ex lege, zaś zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c., strony są związane umową

w pozostałym zakresie. Postanowienia uznane za niedozwolone podlegają zniesieniu

w całości, a nie tylko w zakresie, w jakim ich treść jest niedopuszczalna (tak: W. Popiołek, w: Kodeks cywilny.

Komentarz. Tom I, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2013, teza 15 do art. 385<sup>1</sup>; K. Zagrobelny w: Kodeks cywilny.

Komentarz, red. E. Gniewek, Warszawa 2013, teza 11 do 385<sup>1</sup>). Postanowienia takie przestają wiązać już w chwili

zawarcia umowy. Oznacza to, że nie stanowią elementu treści stosunku prawnego i nie mogą być uwzględniane

przy rozpoznawaniu spraw związanych z jego realizacją. W rezultacie konieczne jest przyjęcie, że łączący strony

stosunek umowny nie przewiduje mechanizmu indeksacji, stanowiąc jedynie umowę kredytu, w których wysokość

kwoty kredytu została ostatecznie i jednoznacznie określona w złotych polskich, a także, że umowa kredytu

nie przewiduje obowiązku wniesienia opłat manipulacyjnych z tytułu przekroczenia dopuszczalnego wskaźnika obciążenia nieruchomości kredytem.

Ze wskazanych wyżej przyczyn zakwestionowaniu podlega cały mechanizm indeksacji w kształcie przyjętym w wiążącej stronie umowy (por. orz. SN z 04.04.2019 r.,

III CSK 159/17), wobec czego zbędne jest poszukiwanie odpowiedzi na możliwość ustalenia

i przyjęcia innego („sprawiedliwego”) kursu dla dokonania rozliczeń między stronami, przy zachowaniu mechanizmu indeksacji. Należy przy tym wskazać, że stosowanie obowiązującego aktualnie art. 358 § 2 k.c. jest niemożliwe, skoro nie obowiązywał on

w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie dopiero 24 stycznia 2009 r.), a brak jest przepisów przejściowych, które umożliwiłyby jego zastosowanie. Ponadto przepis ten odnosi się do możliwości ustalenia kursu waluty obcej w przypadku spełnienia świadczenia w walucie polskiej, natomiast nie reguluje sytuacji, w której dochodzi do przeliczenia wysokości zobowiązania z waluty polskiej na obcą. Brak jest zatem mogących znaleźć zastosowanie przepisów dyspozytywnych stanowiących podstawę wyznaczenia takiego kursu. Należy więc dokonać oceny możliwości dalszego funkcjonowania umowy po wyeliminowaniu z niej postanowień dotyczących indeksacji.

Jak wcześniej wskazano, klauzule indeksacyjne nie stanowią elementów przedmiotowo istotnych umowy kredytu. Ich wyłączenie z umowy nie prowadzi zatem automatycznie do nieważności łączącego strony stosunku prawnego. Zauważyć należy, że skutki uznania postanowień umowy za klauzule abuzywne różnią się od skutków nieważności niektórych postanowień umownych (części czynności prawnej). W przypadku nieważności części czynności prawnej możliwe jest zastąpienie nieważnych postanowień odpowiednimi przepisami ustawy lub uznanie za nieważną całą czynność prawną, jeżeli z okoliczności wynika, że bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 1 i § 3 k.c.). Kodeks cywilny przyjmuje natomiast odmienne rozwiązanie w przypadku niedozwolonych postanowień umownych stanowiąc, że jeżeli postanowienie takie nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (art. 385<sup>(1)</sup> § 2 k.c.). Na gruncie tego przepisu nie ma więc znaczenia, czy bez abuzywnych klauzul umowa zostałaby zawarta przez strony. Wykluczona jest zarówno tzw. redukcja utrzymująca skuteczność postanowienia abuzywnego, jak i możliwość uzupełniania luk w umowie powstałych po wyeliminowaniu takiego postanowienia. Przywołać tu należy orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej na tle regulacji dyrektywy nr 93/13. W wyroku z dnia

14 czerwca 2012 r. w sprawie sygn. C-618/10 Trybunał wskazał, że „z brzmienia ust. 1 rzeczonego art. 6 [dyrektywy Rady 93/13/EWG] wynika, że sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, aby nie wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta, przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści. Umowa ta powinna bowiem w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylenia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego. (...) Gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni zachęceni do stosowania rzeczonych warunków wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców”.

W kolejnym orzeczeniu z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13 Trybunał stwierdził natomiast, że „art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że w sytuacji takiej jak rozpatrywana w postępowaniu głównym, w której umowa zawarta między przedsiębiorcą a konsumentem nie może dalej obowiązywać po wyłączeniu z niej nieuczciwego warunku, przepis ten nie sprzeciwia się uregulowaniu krajowemu, które pozwala sądowi krajowemu zaradzić skutkom nieważności tego warunku poprzez zastąpienie go przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym”. Zastosowanie przepisów dyspozytywnych prawa krajowego, w miejsce postanowień abuzywnych ograniczone zostało zatem do sytuacji, w której bez takiego uzupełnienia umowa nie mogłaby dalej obowiązywać, co – jak podkreślił Trybunał – byłoby niekorzystne dla konsumenta – „skutkiem czego osiągnięcie skutku odstraszającego wynikającego z unieważnienia umowy byłoby zagrożone”.

Jak wyżej wspomniano, w przypadku, którego dotyczy niniejsza sprawa, brak jest jednak odpowiednich przepisów dyspozytywnych określających zasady indeksacji walutowej



w umowach kredytu bankowego. Jednocześnie umowa może obowiązywać bez mechanizmu indeksacji, gdyż po wyeliminowaniu z niej abuzywnych postanowień dotyczących indeksacji zawiera nadal wszystkie przedmiotowo istotne elementy umowy kredytu, a powódka wyraziła wolę utrzymania umowy w mocy, skoro w pierwszej kolejności (w głównych roszczeniach procesowych) zażądała ustalenia bezskuteczności klauzul umownych i zasądzenia nadpłaty powstałej na skutek pobierania przez bank rat kredytu w zawyżonej wysokości na skutek stosowania bezskutecznych klauzul. Po usunięciu z przedmiotowej umowy wskazanych klauzul nie występuje w niej żadna, wymagająca uzupełnienia, luka w zakresie przeliczenia świadczenia wyrażonego w walucie obcej na walutę polską, ponieważ przedmiotowy kredyt jest kredytem złotowym – kwota kredytu wyrażona została w walucie polskiej. Umowa kredytu bez mechanizmu indeksacji nie jest kontraktem z luką, lecz jest jedynie umową bez indeksacji świadczeń stron. Bez klauzul indeksacyjnych możliwe jest ustalenie wysokości zobowiązań banku i kredytobiorcy – w świetle treści pozostałych postanowień umownych. Nie zachodzi potrzeba poszukiwania innych skutków przedmiotowej czynności prawnej niż te, które wynikają z treści czynności, w brzmieniu po wyeliminowaniu z niej wskazanych bezskutecznych klauzul umownych.

W ocenie Sądu, przyjęcie koncepcji, że postanowienia uznane za abuzywne nie są zastępowane żadnymi innymi normami jest prawidłowym rozwiązaniem problemu, znajdującym oparcie w przepisach prawa (art. 385<sup>(1)</sup> § 2 k.c., art. 6 ust. 1 dyrektywy nr 93/13)

i potwierdzenie w poglądach judykatury. W takiej sytuacji umowa pozostaje umową kredytu bez mechanizmu indeksacji, co powoduje, że faktycznie mamy do czynienia z kredytem złotowym, ze zmiennym oprocentowaniem, na które składa się suma stopy referencyjnej L. (...) oraz stałej marży banku wskazanej w umowie. Wyeliminowanie z umowy mechanizmu indeksacji nie powoduje zmiany charakteru zobowiązania, a jedynie prowadzi do zaprzestania indeksacji. Jest okoliczność bezsporną, że w praktyce obrotu banki zawierały umowy kredytów złotych oprocentowanych w oparciu o stawkę (...), a umowy kredytów walutowych lub kredytów złotych indeksowanych do walut obcych oprocentowanych w oparciu o stawkę L.. Jak jednak wskazano w orzecznictwie, okoliczność, że wobec zamieszczenia w umowie klauzuli abuzywnej powstaną skutki odmienne od zamierzonych przez strony nie zwalnia sądu z obowiązku zastosowania bezwzględnie wiążącego przepisu art. 385<sup>(1)</sup> § 1 k.c. i stwierdzenia tejże abuzywności. Jeżeli nawet ekonomicznym skutkiem wyroku będzie uzyskanie przez kredytobiorców kredytu na warunkach korzystniejszych, co do niektórych parametrów, od występujących na rynku (aktualnie niższe jest oprocentowanie oparte na stawce L. niż na stawce (...)), to skutek ten będzie spowodowany li tylko zamieszczeniem w umowie przez bank klauzul sprzecznych z prawem. Niedopuszczalne jest ignorowanie tej sprzeczności ze względu na interes ekonomiczny banku (zob. uzasadnienie uchwały składu 7 sędziów SN z 06.03.1992 r., III CZP 141/91, OSNC 1992/6/90).

Wyłączenie z umowy klauzul indeksacyjnych nie spowoduje także takiej modyfikacji umowy łączącej strony, że będzie prowadzić to do zmiany charakteru prawnego umowy. Przedmiotowa umowa zawierać będzie nadal wszystkie przedmiotowo istotne elementy umowy kredytu bankowego określone w art. 69 Prawa bankowego. Treść i cel takiej umowy nie będą sprzeczne z ustawą, właściwością tego stosunku prawnego ani zasadami współżycia społecznego. Stwierdzenie bezskuteczności klauzuli abuzywnej zawsze stanowi ingerencję w postanowienia umowy i kształtuje zobowiązanie odmienne – w większym lub mniejszym zakresie – niż wynikające z brzmienia umowy. Ingerencja ta jest wszakże wyraźnie dopuszczona przez ustawodawcę. Stwierdzenie niedozwolonego charakteru klauzuli umownej nie wiąże się z ukształtowaniem treści stosunku według sędziowskiego uznania,

a jedynie z wyciągnięciem konsekwencji przewidzianych wprost w ustawie, w postaci niezwiązania konsumenta takim postanowieniem umownym. Wyeliminowanie z umowy klauzul indeksacyjnych stanowi następstwo zachowania poprzednika prawnego pozwanego, który bezprawnie narzucił powodom – konsumentom nieuczciwe postanowienia umowne.

W tym stanie rzeczy konieczność obliczenia zobowiązań kredytobiorców wynikających z umowy kredytu złotowego z oprocentowaniem w oparciu o stawkę L.

(z uwzględnieniem stałej marży banku) należy uznać za naturalną sankcję cywilną, będącą następstwem niezgodnego z prawem zachowania kredytodawcy. Brak tego rodzaju produktów kredytowych w ofercie banków nie stanowi

przeszkody do uznania przedstawionej przez Sąd oceny prawnej powyższej kwestii za uzasadnioną. Taki sposób obliczenia zobowiązań kredytobiorców nie może też być uznany za sprzeczny z zasadami współżycia społecznego (dobrymi obyczajami). Wyłączenie z umowy mechanizmu indeksacji nie jest wszak wynikiem niezgodnego z prawem lub nieuczciwego zachowania powodów, ale rezultatem takiego zachowania banku. Powodowie nie powinni zatem ponosić ujemnych następstw tego stanu rzeczy.

Dla oceny powyższej kwestii nie ma znaczenia wejście w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, która przyznała kredytobiorcom m.in. uprawnienie do spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio

w walucie obcej (indeksacyjnej). Przywołana ustawa nie usuwa pierwotnej przyczyny niedozwolonego charakteru zawartych w umowie postanowień dotyczących indeksacji kredytu. Umożliwienie kredytobiorcom spłacania należności, od pewnego momentu wykonywania umowy, bezpośrednio w walucie (...) nie likwiduje źródła abuzywności, jakim jest nierównomierne rozłożenie praw i obowiązków stron umowy poprzez zastosowanie indeksacji. Ustawa zmieniająca nie zawiera rozwiązań, które usuwałyby skutki istnienia umowy w dotychczasowym kształcie. Należy do nich istnienie nieuzasadnionego zróżnicowania sposobów przeliczania kwot z PLN na (...) (kapitału kredytu) i z (...) na PLN (wysokości rat), jak również istnienie po stronie banku swobody w zakresie ustalania wysokości każdego z tych kursów. W braku wyraźnie wyrażonej zgody konsumenta na związanie go postanowieniami mającymi charakter niedozwolonych, tylko wprowadzenie rozwiązań, które w pełni usuwałyby skutki zastosowania takich postanowień, można by uznać za zamykające kwestię abuzywności klauzul umownych.

Oceniając żądanie o ustalenie bezskuteczności wobec powódki wymienionych wyżej klauzul umownych wskazać trzeba, że domagając się ustalenia prawa lub stosunku prawnego na podstawie art. 189 k.p.c. powód wykazać musi istnienie interesu prawnego. Interes prawny stanowi kryterium merytoryczne, a jego brak skutkuje oddaleniem powództwa. Dopiero dowiedzenie przez powoda interesu prawnego otwiera sądowi drogę do badania prawdziwości twierdzeń o tym, że dany stosunek prawny lub prawo rzeczywiście istnieje bądź nie istnieje. Taki interes prawny występuje wówczas, gdy ma miejsce niepewność prawa lub stosunku prawnego zarówno z przyczyn faktycznych, jak i prawnych, którą jest w stanie usunąć sądowy wyrok ustalający. Chodzi tu o sytuację, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. W orzecznictwie przyjęto, że nie zachodzi z reguły interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c., gdy zainteresowany może osiągnąć w pełni ochronę swych praw na innej drodze, zwłaszcza w drodze powództwa o zasądzenie świadczeń pieniężnych lub niepieniężnych (tak SN w orz. z dnia 22.11.2002 r., IV CKN 1519/00, LEX nr 78333 i z dnia 04.01.2008 r., III CSK 204/07, (...) 2008/3/51). Ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa następuje wtedy przesłankowo w sprawie o świadczenie. Powództwo o ustalenie prawa lub stosunku prawnego może być uwzględnione wtedy, gdy spełnione są dwie przesłanki merytoryczne: interes prawny oraz wykazanie prawdziwości twierdzeń powoda, że dane prawo lub stosunek prawny rzeczywiście istnieje. Pierwsza z tych przesłanek warunkuje określony skutek tego powództwa, decydując o dopuszczalności badania i ustalania prawdziwości twierdzeń powoda. Wykazanie zaś istnienia drugiej z tych przesłanek decyduje o kwestii zasadności powództwa (vide orz. SN z 27.06.2001 r., II CKN 898/00, Legalis nr 277455).

W ocenie Sądu, powódce w niniejszej sprawie przysługuje interes prawny w żądaniu ustalenia, że wskazane postanowienia umowy kredytu, dotyczące indeksacji kredytu i opłat z tytułu tzw. niskiego wkładu własnego, nie wiążą jej ze względu na fakt, że stanowią niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385<sup>(1)</sup> § 1 k.c. Jako że umowa kredytu zawarta przez strony nadal obowiązuje i jest wykonywana, to zasądzenie na rzecz powódki zwrotu nadpłaconych do tej pory świadczeń z tytułu rat kapitałowo-odsetkowych, wyliczonych przy zastosowaniu kwestionowanego mechanizmu indeksacji, czy z tytułu opłat manipulacyjnych (w które również wbudowany jest mechanizm indeksacji), nie zlikwiduje definitywnie sporu pomiędzy stronami, co do rat kredytowych należnych w przyszłości. Skoro bank stoi na stanowisku, że klauzule indeksacyjne nie są abuzywne i wylicza raty kredytowe przy wykorzystaniu mechanizmu indeksacji, to jedynie sądowy wyrok ustalający może uregulować sytuację prawną stron na przyszłość, kończąc spór w przedmiocie związania powódki wskazanymi klauzulami.

Z przyczyn szczegółowo wcześniej opisanych, postanowienia § 1 ust. 1 (tj. w części przewidującej, że kredyt jest indeksowany kursem (...) oraz że saldo kredytu w dniu wypłaty jest wyrażane w walucie, do której indeksowany jest kredyt, a następnie przeliczane jest dziennie na złote polskie, według kursów z tabel kursowych banku), § 7 ust. 2 zdanie 4, § 10 ust. 6 zdanie 1, § 17 (w całości) oraz § 2 ust. 4 (w całości) umowy kredytu stanowią niedozwolone postanowienia umowne, zatem nie wiążą powódki jako konsumenta, stosownie do regulacji z art. 385<sup>(1)</sup> § 1 k.c. Zatem, ze względu na stwierdzoną przez Sąd bezskuteczność wskazanych postanowień umownych oraz istnienie po stronie powodowej interesu prawnego w ustaleniu owej bezskuteczności, powództwo zasługiwało na uwzględnienie w zakresie żądania o ustalenie bezskuteczności wymienionych postanowień, w części wyżej wskazanej. Jako że powódka żądanie o ustalenie bezskuteczności sformułowała nieco szerzej, tj. co do całości postanowień zawartych w § 1 ust. 1, § 7 ust. 2 i § 10 ust. 6, a tylko ich część reguluje niedozwoloną indeksację kredytu, w pozostałym zakresie żądanie o ustalenie bezskuteczności w/w postanowień umowy kredytu było niezasadne.

Z opisanych przyczyn Sąd, na podstawie powołanych wyżej przepisów, w pkt. I sentencji wyroku ustalił, że powyższe postanowienia umowy kredytu są bezskuteczne wobec powódki, zaś w pkt. II sentencji wyroku oddalił powództwo o ustalenie bezskuteczności umowy kredytu w pozostałej części.

Roszczenie o zapłatę w związku z bezskutecznością postanowień umownych podlegało ocenie na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 i nast. k.c.) W myśl art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Zobowiązanie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia powstaje przy zaistnieniu trzech przesłanek. Po pierwsze, korzyść musi być uzyskana bez podstawy prawnej, co ma miejsce, gdy u jej podstaw nie leży ani czynność prawna, ani przepis ustawy, ani orzeczenie sądu lub decyzja administracyjna. Po drugie, korzyść musi mieć wartość majątkową, możliwą do określenia w pieniądzu. Po trzecie, korzyść musi być uzyskana kosztem innej osoby, co oznacza istnienie powiązania pomiędzy wzbogaceniem po jednej stronie, a zubożeniem po drugiej stronie. Szczególnym rodzajem bezpodstawnego wzbogacenia jest tzw. świadczenie nienależne, o którym mowa w art. 410 k.c. Świadczenie jest nienależne w sytuacjach określonych w art. 410 § 2 k.c., w tym również w przypadku, gdy spełniający świadczenie nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył. Sytuacje kwalifikowane jako świadczenie nienależne zakładają uzyskanie korzyści majątkowej w następstwie świadczenia, czyli zachowania zmierzającego do wykonania zobowiązania.

W sprawie niniejszej, skoro indeksacja nie wiąże, to bank wykorzystując ten mechanizm pobrał od powódki część rat kredytowych bez podstawy prawnej, stając się bezpodstawnie wzbogacony kosztem powódki. Wobec tego żądanie powódki o zwrot zapłaconej części rat kredytowych w wysokości wyższej, niż wysokość należna obliczona po wyeliminowaniu z umowy klauzul abuzywnych dotyczących indeksacji, zasługiwało na uwzględnienie co do zasady. Z opinii biegłego sądowego wynika, że w okresie objętym pozwem wartość nadpłaconych rat kredytowych w następstwie stosowania przez bank niedozwolonej indeksacji, wynosiła w okresie od uruchomienia kredytu do 20 maja 2013 r. (tj. w czasie pozostawania przez powódkę we wspólności majątkowej małżeńskiej z drugim kredytobiorcą J. J.) 46.442,80 zł, a w okresie od 21 maja 2013 r. do 21 listopada 2019 r. 92.906,04 zł. Powódka może żądać zapłaty na swoją rzecz tylko połowę kwoty nadpłaconej w okresie, kiedy pozostawała w ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej z drugim kredytobiorcą, gdyż środki na spłatę kredytu w tym czasie muszą być traktowane jako pochodzące ze wspólnego majątku małżonków. Po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej na skutek zawarcia umowy majątkowej małżeńskiej z dnia 21 maja 2013 r., do majątku objętego do tej pory wspólnością majątkową należało stosować przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych, w tym regułę równych udziałów współwłaścicieli w majątku wspólnym (art. 197 k.c. w zw. z 1035 k.c. w zw. z art. 46 k.r.o., art. 43 k.r.o), oraz zasadę z art. 379 k.c., przewidującą podzielną odpowiedzialność świadczenia pieniężnego w przypadku wielości wierzycieli. Powódka może żądać zatem połowę kwoty nadpłaconej przed 21 maja 2013 r., czyli 23.221,40 zł. Z kolei po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej (od 21 maja 2013 r.) raty kredytu spłacane były wyłącznie przez powódkę, a nadpłata do 21 listopada 2019 r. wyniosła 92.906,04 zł. Powódka uprawniona jest do dochodzenia tej kwoty w całości na swoją rzecz, bowiem roszczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia przysługuje wyłącznie osobie zubożonej, tj. tej, z której majątku pochodziło

nienależne świadczenie W konsekwencji pozwany winien zwrócić powódce tytułem nadpłaconych rat kredytowych łącznie 116.127,44 zł (23.221,40 zł + 92.906,04 zł), a dalej idące żądanie powódki nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zwrócić trzeba uwagę, że przy wyliczaniu należnych bankowi rat kredytowych, a w konsekwencji i wysokości nadpłaty powódki, nie doliczano do salda kredytu opłat manipulacyjnych z tytułu przekroczenia dopuszczalnego wskaźnika obciążenia nieruchomości kredytem, gdyż zawarte w § 2 ust. 4 umowy kredytu postanowienie umowne przewidujące taką opłatę zostało uznane za bezskuteczne wobec powódki. Wyliczone przez biegłego sądowego, zgodnie z poleceniem Sądu, należne bankowi raty kredytowe nie obejmują zatem tych opłat (powódka nie została obciążona takimi opłatami przy dokonywaniu wyliczeń). Nie zasługuje natomiast na uwzględnienie roszczenie powódki o zasądzenie dodatkowo od pozwanego na jej rzecz kwoty 32.270,74 zł, ponieważ kredytobiorcy nie płacili odrębnie (poza ratami kredytowymi) takich opłat, lecz podlegały one doliczeniu do salda kredytu, stosownie do § 2 ust. 4 umowy. Powódka nie wykazała, żeby – wbrew wskazanemu postanowieniu umownemu – zapłaciła faktycznie dodatkowo na rzecz banku w/w sumę.

Powódce należą się również odsetki ustawowe za opóźnienie w zapłacie powyższej należności. Stosownie do art. 481 § 1 i 2 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności, a jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Termin zapłaty świadczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, zatem świadczenie to powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu pozwanego do zapłaty (art. 455 k.c.) Pozwany nie mógł się zatem znaleźć

w opóźnieniu w zapłacie już w momencie pobrania każdej z rat kredytu, lecz dopiero po wezwaniu. Pozwany został wezwany przez powódkę pismem datowanym na dzień 3 stycznia 2018 r. do zwrotu świadczeń zapłaconych nienależnie do dnia 18 grudnia 2017 r. (w wyniku stosowanej indeksacji) w kwocie 105.755,40 zł, a w piśmie z dnia 26 stycznia 2018 r. odmówił zapłaty. Na podstawie opinii biegłego można stwierdzić, że od 19 grudnia 2017 r. do 21 listopada 2017 r. wysokość nadpłaconych rat wyniosła 28.557,17 zł, co oznacza, że kwota nadpłaty należna do zwrotu powódce na dzień 18 grudnia 2017 r. wynosiła 87.570,27 zł. Pozwany znalazł się zatem w opóźnieniu w zapłacie kwoty 87.570,27 zł po wezwaniu pismem z dnia 3 stycznia 2018 r., co uzasadniało zasądzenie odsetek od tej kwoty od dnia wniesienia pozwu, zgodnie z żądaniem powódki (ewentualnym co do odsetek), tj. od dnia

7 sierpnia 2018 r. W związku z faktem, że pozwany nie był wzywany odrębnie do zwrotu kwoty nadpłaconej po 18 grudnia 2017 r., zatem jako takie wezwanie potraktować można dopiero pismo procesowe powódki z dnia 29 stycznia 2021 r., w którym sformułowano takie żądanie. Odpis powyższego pisma został doręczony pozwanemu 22 lutego 2021 r. Należało przyjąć, że pozwany był w stanie przeanalizować to dodatkowe żądanie i zaspokoić je

w terminie dwóch tygodni od doręczenia mu powyższego pisma. W związku z tym odsetki od kwoty 28.557,17 zł należało zasądzić od dnia 9 marca 2021 r., kiedy to pozwany znalazł się w opóźnieniu w zapłacie, zaś żądanie odsetek za okres wcześniejszy należało oddalić.

Mając to wszystko na uwadze, Sąd na podstawie powołanych przepisów w pkt. III sentencji wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 116.127,44 zł wraz

z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwot i terminów wskazanych szczegółowo

w sentencji, zaś w pkt. IV sentencji wyroku oddalił powództwo o zapłatę (w zakresie żądania głównego) w pozostałej części.

Wobec uwzględnienia stanowiska powódki co do bezskuteczności klauzul umownych i zasadności wywiedzionych z tego tytułu głównych żądań powódki, Sąd nie orzekał

o pozostałych żądaniach, które zostały wniesione jako żądanie ewentualne.

Orzekając o kosztach postępowania w pkt V sentencji wyroku, Sąd na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. włożył na pozwanego obowiązek zwrotu powódce pełnych kosztów procesu, mając na uwadze fakt, że żądania główne powódki

zostały uwzględnione w przeważającej części oraz że słuszne okazało się stanowisko powódki co do niedozwolonego charakteru klauzul umownych, co było zasadniczą kwestią sporną pomiędzy stronami postępowania. Koszty powódki niezbędne do celowego dochodzenia praw w niniejszej sprawie wyniosły łącznie 13.707,17 zł, na co składają się opłata sądowa od pozwu w wysokości 1.000 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa procesowego w wysokości 17 zł, wydatki na opinię biegłego

w wysokości 1.890,17 zł i wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 10.800 zł, ustalonej stosownie do § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia

22 października 2015 r. w sprawie opłat za radców prawnych (tekst jedn.: Dz.U. z 2018 r., poz. 265).

Apelacje od powyższego wyroku złożyły obie strony.

Apelację od wyroku wniósł pozwany, zaskarżając wyrok w części, tj. w zakresie punktów I, III i V; a zaskarżonemu wyrokowi zarzucono:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, a to:

a. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego sprawy i naruszenie zasad swobodnej oceny dowodów, polegające na przyjęciu że:

i. Umowa Kredytu to „umowa kredytu złotowego”, podczas gdy:

(i) z przywołanego przez Sąd I instancji § 1 ust. 1 Umowy Kredytu wynika, że Bank udzielił Stronie Powodowej kredytu w kwocie 425.495,40 złotych polskich indeksowanego kursem (...) w taki sposób, że w dniu wypłaty saldo zostało wyrażone w walucie, do której indeksowano kredyt ( (...)) według kursu kupna (...) podanego w Tabeli Kursów, opisanej szczegółowo w § 17 Umowy Kredytu; następnie, saldo walutowe zadłużenia Strony Powodowej przeliczane było dziennie na złote polskie według kursu sprzedaży waluty, do której indeksowany był kredyt ( (...)) podanego w Tabeli Kursów;

(ii) zadłużenie Strony Powodowej z tytułu Umowy Kredytu wyrażone w walucie indeksacji kredytu ( (...)) zostało zaksięgowane na rachunku kredytu prowadzonym w walucie (...), co potwierdzają dowody z dokumentów w postaci Historii Rachunku Kredytu oraz Zestawiania wypłat i spłat kredytu, które to dokumenty Sąd I Instancji uznał za wiarygodne; (iii) na ww. rachunku kredytu zaksięgowane były wszystkie spłaty rat kredytu dokonywane przez Stronę Powodową, których wartość również wyrażona była w walucie (...); (iv) udzielony Stronie Powodowej kredyt został oprocentowany według stawki L. 3M (§ 8 Umowy Kredytu), która jest właściwa dla kredytów walutowych w (...), co zostało potwierdzone w zeznaniach świadka M. C.; które to okoliczności potwierdzają, że kredyt udzielony Stronie Powodowej nie jest kredytem w złotych, ale kredytem indeksowanym do (...), który po dokonaniu się indeksacji (co nastąpiło w chwili wypłaty kredytu) stał się kredytem walutowym;

(ii) Bank miał możliwość uzyskania korzyści finansowych stanowiących dla kredytobiorcy dodatkowe koszty kredytu, których oszacowanie nie jest możliwe ze względu na brak oparcia zasad ustalania kursów wymiany o obiektywne i przejrzyste kryteria; oraz „bank może zatem jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana jest wysokość kapitału kredytu (saldo kredytu) oraz świadczeń kredytobiorcy (rat kredytowych i innych należności bank)”, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności § 17 Umowy Kredytu oraz zeznań świadka M. C., wynika że Bank ustalając kursy walut opierał się na kursie średnim Narodowego Banku Polskiego, który był korygowany marżami kupna i sprzedaży, które z kolei obliczane były na podstawie średniej arytmetycznej z kursów kupna/sprzedaży z pięciu największych banków działających w Polsce na ostatni dzień miesiąca poprzedzający okres obowiązywania marż; wskazanymi bankami, których kursy kupna i sprzedaży były brane pod uwagę przy kalkulowaniu marży Banku to kontrolowany przez Skarb Państwa (...) S.A., (...) S.A., (...) S.A., Bank (...) S.A. oraz Bank (...) S.A. ( (...)), co niewątpliwie nie pozwala na przyjęcie, że Bank posiadał jakąkolwiek dowolność w kształtowaniu kursów kupna i sprzedaży w „Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A” (dalej jako „Tabela Kursów”);

(iii) Bank przyznał sobie prawo „do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego kursem (...) poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych banku kursów kupna i sprzedaży (...) oraz tzw. spreadu walutowego”<sup>5</sup>, podczas gdy powyższe stanowisko pozostaje w oczywistej sprzeczności ze zgromadzonym w niniejszej sprawie materiałem dowodowym, w tym w szczególności z treścią Umowy Kredytu, jak również zestawieniem wypłat i spłat kredytu, gdyż saldo kredytu od momentu dokonania indeksacji (w momencie wypłaty) wyrażane jest niezmiennie w walucie obcej, podobnie jak wartość każdej raty kredytu; z tego względu wysokość kursów nie ma żadnego wpływu na wysokość raty kredytu (może jedynie wpływać na równowartość kwoty raty w innej walucie np. PLN); ponadto saldo kredytu podlega sukcesywnemu zmniejszaniu tylko i wyłącznie na skutek dokonywania przez Stronę Powodową spłaty rat kredytu i jednocześnie ani saldo kredytu, ani kwota raty nie zmienia się w wyniku zmian kursów walut;

(iv) postanowienie § 1 ust. 1 Umowy Kredytu, dotyczące indeksacji kredytu, a także § 7 ust. 2 oraz § 10 ust. 6 Umowy Kredytu dotyczących rodzaju i źródła kursu stosowanego przez Bank do przeliczeń walutowych stosowanych na potrzeby wypłaty kredytu (lub jego transz) i spłaty poszczególnych rat zostały w Umowie Kredytu sformułowane w sposób niejednoznaczny; podczas gdy w Umowie Kredytu w sposób niebudzący wątpliwości wskazano, że w dla dokonania indeksacji (wyrażenia salda kredytu w (...)) zastosowanie ma kurs kupna waluty, do której indeksowany jest kredyt, zaś w przypadku dokonywania spłaty przez Stronę Powodową rat kredytu w walucie polskiej, równowartość bieżącej raty kredytu wyrażonej w walucie obcej zostanie obliczona na podstawie kursu sprzedaży waluty do której indeksowany jest kredyt, przy czym w każdym z ww. przypadków odniesiono się do wyraźnie oznaczonej Tabeli Kursów, która została opisana w § 17 Umowy Kredytu;

(v) „przyjęcie w umowie rozwiązań różnicujących stosowane kursy walut nie znajduje uzasadnienia”, jak również że w Umowie Kredytu zastosowana została „konstrukcja, która w chwili wypłaty kredytu wysokość wyrażonego w złotych polskich zobowiązania konsumenta (świadczenia, które ma spełnić na rzecz banku) jest, w chwili zastosowania jej dla ustalenia kursu sprzedaży, wyższa niż wysokość udzielonego mu kredytu” podczas gdy ze zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego wynika, że: (i) zobowiązanie Strony Powodowej z tytułu Umowy Kredytu wyrażone zostało w momencie wypłaty kredytu w walucie (...), (ii) kurs sprzedaży (...) nie musiał być wyższy od kursu kupna - mógł być od niego niższy, (iii) do wiedzy powszechnej należy, że rodzaj stosowanego kursu jest uzależniony od kierunku przepływu środków: aby dokonać wypłaty kredytu w PLN Bank pozyskiwał od Strony Powodowej środki w walucie (...) (tak jak to ma miejsce również w kantorze) stosując w tym celu kurs kupna; przy spłacie raty, która była wyrażona w (...), Strona Powodowa dysponująca środkami w złotych musiała nabyć walutę (...) celem spłaty raty; sprzedając Stronie Powodowej walutę Bank - tak jak i kantor - stosuje kurs sprzedaży, (iv) spread jest powszechnie stosowany przez uczestników rynku walutowego, co zostało potwierdzone dowodem z zeznań świadka M. C., (iv) zasady stosowania kursów walut były wprost opisane w Umowie Kredytu, a więc fakt stosowania kursów kupna do wypłaty oraz kursów sprzedaży do spłaty w innej walucie niż waluta indeksacji kredytu był Stronie Powodowej znany, które to okoliczności potwierdzają, że: (i) Bank stosując kursy kupna i sprzedaży opublikowane w Tabeli Kursów nie dokonywał dwukrotnego przeliczenia kwoty zobowiązania Strony Powodowej, które od momentu dokonania indeksacji aż do całkowitej spłaty kredytu wyrażone było niezmiennie w walucie indeksacji (...), (ii) różnica pomiędzy kursem kupna i sprzedaży (...) odsuniętym w czasie nie musiała wygenerować żadnej nadwyżki (dodatkowego wynagrodzenia) po stronie Banku, (iii) fakt stosowania przez Bank dwóch rodzajów kursów do wypłaty i spłaty kredytu musiał być Stronie Powodowej znany, (iv) nikt, nawet Pozwany Bank nie był w stanie przewidzieć jak będą kształtowały się kursy walut w przyszłości, zaś wysokość stosowanego przez Bank spreadu była w prosty sposób możliwa do ustalenia przez Stronę Powodową;

(vi) „doradca kredytowy informował małżonków (...), że wzrost kursu waluty, do której indeksowany jest kredyt, nie powinien być znaczący, opierając się na historycznych kursach (...)” oraz że „doradca nie informował w jaki sposób bank wyznacza kursy waluty (...) we własnych tabelach kursowych”, podczas gdy jest to wprost sprzeczne ze zgromadzonym w niniejszej sprawie materiałem dowodowym, w szczególności zeznaniami świadka J. B., który zeznał, że: (i) „nie zapewniałem, że rata nie wzrośnie”, (ii) „nie wiem czy informowałem jak bank ustala kurs w tabeli.”<sup>4</sup>

(vii) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez czynienie ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie na podstawie przygotowanej przez K. N. („Biegły”) opinii z listopada 2020 roku („Opinia Biegłego”) w sytuacji, w której ww. Opinia Biegłego jest wadliwa, gdyż opiera się błędnym założeniu, że udzielony Stronie Powodowej kredyt był kredytem złotówkowym rozliczanym w złotych polskich, ale z oprocentowaniem wyliczonym w oparciu o wskaźnik L., podczas gdy brak jest podstaw do zmiany charakteru kredytu z walutowego na złotówkowy i „eliminowaniu klauzul indeksacyjnych”

(viii) art. 286 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 § 1 k.p.c. w zw. z art. 235<sup>(2)</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. poprzez pominięcie wniosku Skarżącego o przesłuchanie Biegłego na rozprawie oraz dowodu z uzupełniającej opinii biegłego, w zakresie wskazanym w pkt 2 petitum pisma Banku z dnia 19 stycznia 2021 roku, w sytuacji, w której treść Opinii Biegłego została sporządzona wadliwie, na co Bank zwracał uwagę w piśmie z dnia 19 stycznia 2021 roku, a zatem w sprawie istniała niewątpliwa potrzeba przesłuchania Biegłego na rozprawie, a w dalszej kolejności dopuszczenia dowodu z opinii uzupełniającej;

2. naruszenie następujących przepisów prawa materialnego:

(i) art. 385<sup>(1)</sup> § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że:

- postanowienie z § 1 ust. 1 Umowy Kredytu stanowi niedozwolone postanowienie umowne, gdyż kształtuje prawa i obowiązki Strony Powodowej w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interesy, podczas gdy ocena ta nie znajduje jakiegokolwiek uzasadnienia w zgromadzonym w niniejszej sprawie materiale dowodowym, albowiem w Umowie Kredytu Strony posłużyły się wyraźnie dopuszczoną przez Prawo Bankowe klauzulą indeksacyjną, której nie sposób uznać za abuzywną, zaś Sąd I Instancji dokonał nieprawidłowego połączenia kwestii dokonania indeksacji kredytu ze sposobem określania przez Bank kursów wymiany walut (§ 17 Umowy Kredytu) i z rzekomej wadliwości § 17 Umowy Kredytu w zakresie ustalania przez Bank marży na potrzeby ustalania kursów wymiany walut publikowanych w Tabeli Kursów, wyprowadził nieuprawniony wniosek o wadliwości nie tylko § 17 Umowy Kredytu, ale również § 1 ust. 1 Umowy Kredytu;

- postanowienia § 7 ust. 2 zd. 4, § 10 ust. 6 zd. 1 oraz § 17 Umowy Kredytu stanowią niedozwolone postanowienia umowne, gdyż kształtują prawa i obowiązki Strony Powodowej w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interesy, podczas gdy ocena ta nie znajduje jakiegokolwiek uzasadnienia w stanie faktycznym niniejszej sprawy, z tego względu, że w Umowie Kredytu wskazano sposób ustalania kursów kupna i sprzedaży, zgodnie z którym kursy te obliczane są na podstawie kursu średniego Narodowego Banku Polskiego, który korygowany jest marżami kupna i sprzedaży Banku, które z kolei marże kupna i sprzedaży, zgodnie m.in. z zeznaniami świadka M. C., obliczane były i są niezmiennie od 2003 roku na podstawie średniej arytmetycznej z kursów kupna/sprzedaży z pięciu największych banków działających w Polsce (tj. (...) S.A., (...) S.A., (...) S.A., Bank (...) S.A. oraz (...) S.A.) na ostatni dzień miesiąca poprzedzający okres obowiązywania marż; w konsekwencji, postanowienia Umowy Kredytu wyłączają jakąkolwiek dowolność, czy arbitralność Banku przy ustalaniu wysokości kursów walut;

- postanowienie § 2 ust. 4 Umowy Kredytu stanowi niedozwolone postanowienie umowne, gdyż kształtuje prawa i obowiązki Strony Powodowej w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interesy, podczas gdy ocena ta nie znajduje jakiegokolwiek uzasadnienia w stanie faktycznym niniejszej sprawy, z tego względu, że opłata manipulacyjna przewidziana w § 2 ust. 4 Umowy Kredytu pobierana była przez Bank w celu zabezpieczenia zwiększonego ryzyka po stronie Banku wynikającego z braku wkładu własnego Strony Powodowej, co było w pełni dopuszczalne.

(ii) art. 385<sup>(1)</sup> § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji błędne przyjęcie, że abuzywność postanowień z § 17 Umowy Kredytu powoduje eliminację uregulowanego w tej umowie mechanizmu indeksacji kredytu do (...) (§ 1 ust. 1 Umowy Kredytu) i tym samym zakwalifikowanie tej umowy jako umowy kredytu złotówkowego z oprocentowaniem określonym w oparciu o wskaźnik LI BOR 3M, podczas gdy:

- postanowienie Umowy Kredytu przewidujące dokonanie indeksacji zawarte jest w § 1 ust. 1 Umowy Kredytu, jest zgodne z przepisem ustawy (art. 69 ust. 2 pkt 4a Prawa bankowego) i brak jest podstaw do uznania go za postanowienie abuzywne;

- wszelkie twierdzenia dotyczące ewentualnej abuzywności mogą odnosić się wyłącznie do § 17 Umowy Kredytu, tj. postanowień określających sposób ustalania przez Bank kursów walut po jakich mają zostać dokonane przeliczenia (...)/PLN w ramach Umowy Kredytu;

- w istocie stanowisko Sądu I Instancji odnosi się wyłącznie do § 17 Umowy Kredytu i przewidzianego tam sposobu kształtowania Tabeli Kursów;

- z uwagi na treść § 17 i wprowadzenie w ww. postanowieniu dwóch niezależnych elementów kształtowania kursów w Tabeli Kursów, tj. kursu średniego NBP oraz marży Banku, ewentualna abuzywność ww. postanowienia mogłaby dotyczyć wyłącznie § 17 ust. 2, 3 i 4 Umowy Kredytu (do czego jednak zdaniem Banku brak jest podstaw) i to jedynie w części, odnoszącej się do odpowiedniego pomniejszenia lub powiększenia kursu średniego NBP o marżę Banku;

- w związku z czym Umowa Kredytu może być wykonywana poprzez rozliczanie świadczeń Stron w oparciu o „kursy złote do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP w danym dniu roboczym”, o których mowa w § 17 Umowy Kredytu;

- zatem nawet w razie uznania § 17 za abuzywny, w części w jakiej przewiduje odwołanie do marży Banku, w Umowie Kredytu nie powstanie jakakolwiek luka eliminująca mechanizm indeksacji kredytu do (...), jak również nie zachodzi konieczność poszukiwania odpowiednich przepisów dyspozytywnych, które zastąpiłyby nieskuteczne klauzule regulujące mechanizm przeliczania świadczeń stron, gdyż w § 17 ust. 2, 3 i 4 Umowy Kredytu w wyraźny sposób odwołano się do w pełni obiektywnego miernika w postaci kursu średniego NBP;

- uznanie § 17 Umowy Kredytu za abuzywny jedynie w części w jakiej przewiduje odwołanie do marży Banku, w żadnym wypadku nie stanowi „redukcji utrzymującej skuteczność”, gdyż Sąd nie dokonuje twórczej modyfikacji postanowienia Umowy Kredytu, a jedynie „usuwa” z postanowienia umownego abuzywny fragment tego postanowienia, stanowiący odrębną i niezależną od reszty część postanowienia, w rezultacie czego bez konieczności dokonywania jakiejkolwiek zmiany reszty postanowienia, postanowienie to zachowuje swoją istotę i ma dokładnie taki sam sens jak przed dokonaniem ww. operacji, normując odesłanie do średniego kursu NBP, jako źródła kursów wymiany walut na gruncie Umowy Kredytu; Zachowany również zostaje cel sformułowania jakim jest wskazanie źródła kursu jaki ma znaleźć zastosowanie do przeliczeń walutowych dokonywanych na postawie Umowy Kredytu;

(iii) art. 410 § 1 k.c. w zw. z 405 k.c. oraz art. 358<sup>(1)</sup> § 1 k.c., poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że w stanie faktycznym Stronie Powodowej przysługuje roszczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia o zwrot rzekomych świadczeń nienależnych spełnionych przez Stronę Powodową na podstawie Umowy Kredytu;

(iv) art. 189 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w wyniku błędnego przyjęcia, że Stronie Powodowej przysługuje interes prawny w ustaleniu bezskuteczności kwestionowanych postanowień Umowy Kredytu, podczas gdy Strona Powodowa zgłosiła dalej idące żądanie o zapłatę (które bezpodstawnie zostało uwzględnione w pkt. III Zaskarżonego Wyroku), jak również po stronie Powódki nie istnieje obiektywna potrzeba wprowadzenia jasności i pewności w sferze jej sytuacji prawnej, a to z uwagi na fakt, iż sytuacja ta jest ukształtowana Umową Kredytu i obowiązującymi przepisami prawa.

Pozwany wniósł o rozpoznanie przez Sąd II Instancji na podstawie art. 380 k.p.c. postanowienia Sądu I Instancji wydanego na rozprawie w dniu 24 marca 2021 roku o pominięciu dowód z opinii uzupełniającej Biegłego zgłoszonego przez Bank, wskazując, że wydając ww. postanowienie Sąd I Instancji dopuścił się naruszenia art. 286 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 § 1 k.p.c. w zw. z art. 235<sup>(2)</sup> § 1 pkt 2 k.p.c., na co Strona Pozwana zwróciła uwagę Sądu I Instancji składając stosowne zastrzeżenie w trybie art. 162 k.p.c. Wskazane powyżej postanowienie Sądu I Instancji



z dnia 24 marca 2021 roku miało wpływ na rozstrzygnięcie zawarte w Zaskarżonym Wyroku gdyż doprowadziło do oparcia Zaskarżonego Wyroku na wadliwej Opinii Biegłego. Jednocześnie strona pozwana wniosła o uchylenie ww. postanowienia i przeprowadzenie ww. dowodu przez Sąd II Instancji;

W oparciu o powyższe zarzuty pozwany wniosł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonym zakresie, tj. w odniesieniu do punktów I (pierwszego), III (trzeciego) i V (piątego), poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od strony powodowej na rzecz Banku kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty (art. 98 § 1<sup>(1)</sup> k.p.c.);

2. ewentualnie - z najdalej posuniętej ostrożności procesowej i na wypadek uznania przez Sąd drugiej instancji, że zawarta w umowie kredytu klauzule przeliczeniowe odwołujące się do Tabeli Kursów mogą zostać uznane za abuzywne wyłącznie w zakresie obejmującym korygowanie kursu średniego NBP dla (...) marżami kursowymi Banku: uchylenie Zaskarżonego Wyroku w zaskarżonym zakresie, tj. w odniesieniu do punktów I, III i V, oraz przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, z pozostawieniem temu Sądowi orzeczenia o kosztach postępowania odwoławczego; zaś w każdym z ww. przypadków, o:

3. zasądzenie od strony powodowej na rzecz Banku kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty (art. 98 § 1<sup>1</sup> k.p.c.).

Powódka zaskarżyła wyrok w części tj. w zakresie pkt. IV wyroku (oddalenie powództwa o zapłatę w pozostałej części). Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono:

1. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia tj. art. 205(3) § 2 k.p.c. a contrario oraz art. 205 (12) § 2 k.p.c. w zw. z art. 210 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie wniosku dowodowego powódki z uzupełniającej opinii biegłego, wnioskowanego przez powódkę w piśmie procesowym z dnia 29 stycznia 2021 r., bowiem jeżeli nie zarządzono przeprowadzenia posiedzenia przygotowawczego, strona może przytaczać twierdzenia i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej aż do zamknięcia rozprawy a nadto Przewodniczący nie zobowiązał strony powodowej, by w piśmie przygotowawczym podała wszystkie twierdzenia i dowody istotne dla rozstrzygnięcia sprawy pod rygorem utraty prawa do ich powoływania w toku dalszego postępowania, zatem dowód z uzupełniającej opinii biegłego wnioskowany przez powódkę w piśmie procesowym z dnia 29 stycznia 2021 r. został pominięty bez podstawy prawnej ponieważ dowód ten nie uległ sprekludowaniu a nadto rozprawa odbywać winna się w ten sposób, że po wywołaniu sprawy strony przedstawiają twierdzenia i dowody na ich poparcie, a w konsekwencji pominięcia przedmiotowego dowodu Sąd I Instancji nie ustalił w sposób pełny podstawy faktycznej rozstrzygnięcia bowiem nie ustalił istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy faktu tj. wysokości nadpłaty powódki powstałej na skutek stosowania przez pozwanego banku bezskutecznych klauzul indeksacyjnych wskazanych w pkt. I wyroku za okres od 21 listopada 2019 r. do 31 stycznia 2021 r.;

2. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia tj. art. 235(2) § 1 pkt. 2 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i pominięcie wniosku dowodowego powódki z uzupełniającej opinii biegłego wnioskowanego przez powódkę w piśmie procesowym z dnia 29 stycznia 2021 r. bowiem dowód z uzupełniającej opinii biegłego wnioskowany przez powódkę w piśmie procesowym z dnia 29 stycznia 2021 roku dotyczył okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a w konsekwencji pominięcia powyższego dowodu Sąd I Instancji nie ustalił w sposób pełny podstawy faktycznej rozstrzygnięcia bowiem nie przeprowadził dowodu na fakt wysokości nadpłaty powódki powstałej na skutek stosowania przez pozwanego banku bezskutecznych klauzul indeksacyjnych wskazanych w pkt. I wyroku za okres od 21 listopada 2019 r. do 31 stycznia 2021 r.;

3. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia tj. art. 227 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że wniosek dowodowy powódki z uzupełniającej opinii biegłego wnioskowany przez powódkę w piśmie procesowym z dnia 29 stycznia 2021 r. dotyczy okoliczności nieistotnych dla rozstrzygnięcia sprawy bowiem dowód z uzupełniającej opinii biegłego wnioskowany przez powódkę w piśmie procesowym z dnia 29 stycznia 2021 roku dotyczył okoliczności mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, a w konsekwencji Sąd I Instancji nie ustalił w sposób pełny podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w wyniku braku ustalenia istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy faktu tj. wysokości nadpłaty powódki powstałej na skutek stosowania przez pozwany bank bezskutecznych klauzul indeksacyjnych wskazanych w pkt. I wyroku za okres od 21 listopada 2019 r. do 31 stycznia 2021 r.

4. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 286 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i pominięcie wniosku dowodowego powódki z uzupełniającej opinii biegłego wnioskowanego przez powódkę w piśmie procesowym z dnia 29 stycznia 2021 r. bowiem do dokonania przez powódkę modyfikacji powództwa niezbędne było posiadanie wiadomości specjalnych, których pozyskanie wymagało sporządzenia uzupełniającej opinii biegłego a w konsekwencji Sąd I Instancji nie ustalił w sposób pełny podstawy faktycznej rozstrzygnięcia bowiem nie ustalił istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy faktu tj. wysokości nadpłaty powódki powstałej na skutek stosowania przez pozwany bank bezskutecznych klauzul indeksacyjnych wskazanych w pkt. I wyroku za okres od 21 listopada 2019 r. do 31 stycznia 2021 r. a nadto jeżeli strona zgłasza zastrzeżenia do pisemnej opinii biegłego i w związku z tym wnosi o jego wezwanie na rozprawę celem uzyskania ustnych wyjaśnień w zakresie zgłoszonych zastrzeżeń, to nieuwzględnienie tego wniosku stanowi uchybienie procesowe uzasadniające zaskarżenie wyroku, gdyż może ono prowadzić do sprzeczności pomiędzy zebrany w sprawie materiałem a stanem rzeczywistym, a w konsekwencji wpłynąć na wynik sprawy;

5. jako istotne fakty nieustalone przez Sąd pierwszej instancji wskazano wysokość nadpłaty powódki powstałej na skutek stosowania przez pozwany bank bezskutecznych klauzul indeksacyjnych wskazanych w pkt. I wyroku za okres od 21 listopada 2019 r. do 31 stycznia 2021 r.

Powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki dodatkowo kwoty w wysokości:

1. 40 000 zł tytułem nadpłaty na skutek stosowania przez pozwany bank bezskutecznych klauzul indeksacyjnych wskazanych w pkt. I wyroku Sądu I Instancji za okres od 21 listopada 2019 r. do 31 marca 2021 r. oraz;
2. 50 000 zł za okres od 1 kwietnia 2021 r. do daty uzupełniającej opinii biegłego;
3. ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania;

Dodatkowo powódka wniosła o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej pisemnej opinii biegłego sądowego z zakresu bankowości i finansów na okoliczność:

1. wyliczenia wysokości należnych rat spłaty kredytu w ramach Umowy kredytu nr (...) sporządzonej dnia 20 maja 2008 r., przy założeniu bezskuteczności klauzul indeksacyjnych zawartych w Umowie, wskazanych w pkt. I wyroku Sądu I Instancji, bez zastępowania tych postanowień żadnymi innymi zasadami dotyczącymi indeksacji i przy zachowaniu w mocy pozostałych zapisów umowy, w tym zwłaszcza zasad wyznaczania wysokości oprocentowania oraz okresu spłaty kredytu (z wyłączeniem opłat manipulacyjnych doliczonych przez pozwany bank do salda kredytu na podstawie § 2 ust. 4 Umowy): za okres od 21 listopada 2019 r. do 31 marca 2021 r.; oraz za okres od dnia 1 kwietnia 2021 r. do daty sporządzenia pisemnej uzupełniającej opinii biegłego;

2. wyliczenia wysokości kwoty nadpłaconej przez powódkę poprzez spłatę rat kapitałowo- odsetkowych kredytu w wyższej wysokości niż obliczona zgodnie z punktem 1 wysokość należna za okres od 21 listopada 2019 r. do 31 marca 2021 r. oraz za okres od dnia 1 kwietnia 2021 r. do daty uzupełniającej opinii biegłego;

3. wyliczenia salda kapitału kredytu pozostałego do spłaty na dzień sporządzenia uzupełniającej opinii biegłego przy uwzględnieniu dokonanych wpłat w okresie do zawarcia Umowy do daty sporządzenia opinii biegłego oraz przy założeniu bezskuteczności klauzul indeksacyjnych zawartych w umowie kredytu, przy czym wniosek dowodowy w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji za okres od 21 listopada 2019 r. do 31 stycznia 2021 r. został przez Sąd I Instancji pominięty z naruszeniem przepisów postępowania a w odniesieniu do nadpłaty za okres od dnia 1 lutego 2021 r. do daty sporządzenia opinii biegłego potrzeba powołania dowodu wynika później z uwagi na spłatę przez powódkę świadczeń okresowych z tytułu umowy kredytu za dalsze okresy, przy czym termin wymagalności rat kredytu przypadł po dokonaniu przez powódkę w dniu 29 stycznia 2021 r. ostatniej modyfikacji powództwa przed Sądem I Instancji/

Skarżąca wniosła także o przeprowadzenie i dopuszczenie dowodu wpłat dokonanych przez powódkę na poczet umowy kredytu w okresie dnia 1 lutego 2021 r. do dnia 27 maja 2021 r. (Załącznik Nr (...)) przy czym powołanie tych dowodów w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji nie było możliwe a potrzeba ich powołania wynika później z uwagi na spłatę przez powódkę świadczeń okresowych z tytułu umowy kredytu za dalsze okresy, przy czym termin wymagalności rat kredytu przypadł po dokonaniu przez powódkę w dniu 29 stycznia 2021 r. ostatniej modyfikacji powództwa przed Sądem I Instancji.

Powódka rozszerzyła żądanie pozwu o świadczenia za dalsze okresy tytułem nadpłaty na skutek stosowania przez pozwanego banku bezskutecznych klauzul indeksacyjnych poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki dodatkowo kwoty w wysokości 50 000 zł za okres od dnia 1 kwietnia 2021 roku do daty uzupełniającej opinii biegłego oraz wniosła o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych;

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.***

Apelacja pozwanego była zasadna w zakresie, w jakim zmierzała do uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd I instancji nie wyjaśnił należycie wszystkich aspektów faktycznych sprawy, jak i wyszedł z częściowo błędnych założeń teoretycznych, które prowadziły do naruszenia prawa materialnego poprzez jego błędne zastosowanie, w szczególności odnośnie przepisu art. 189 k.p.c.

Należy zauważyć w pierwszej kolejności, iż w analogicznej sprawie zapadł wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2022 r., sygn. akt II CSKP 364/22, w której Sąd ten naświetlił szereg aspektów materialnoprawnych, jak i procesowych. Przedmiotowe klauzule, które zostały uznane przez Sąd I instancji za abuzywne, generalnie dotyczą kwestii przeliczenia wypłacanych kwot kredytu, określonego w złotych, indeksowanego do (...), na franki, a następnie przeliczania rat z franków na złotówki na potrzeby spłaty, a także opłaty manipulacyjnej. Klauzule te z kolei nawiązywały do Tabeli Kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., zdefiniowanych w postanowieniu § 17 umowy. Należało zatem zwrócić uwagę, iż klauzule ta składa się z dwóch części, jest parametryzowana bowiem kursem NBP, który niewątpliwie jest miernikiem obiektywnym oraz nawiązuje do marży banku, która z kolei była liczona na podstawie marży stosowanych przez inne banki, niemniej jednak nie została dookreślona. Nie wskazano bowiem algorytmu jej liczenia, ani też podmiotów, których marżą się posłużyło. Natomiast wbrew wywodom apelacji przy ocenie abuzywności klauzul nie jest istotne jak bank w praktyce je stosował, lecz potencjalne możliwości jakie stwarzają przy korzystaniu z ich zapisów.

Jednakże obie składowe klauzuli § 17, wbrew pogładowi Sądu I instancji, mogą być rozważane osobno. W konkluzji uznanie za nieuczciwy element marży banku, o którą był zwiększany kurs sprzedaży NBP i zmniejszany kurs kupna NBP, może skutkować wyeliminowaniem tejże klauzuli, przy pozostawieniu drugiej klauzuli - jako przelicznika -

kursu NBP. W konsekwencji umowa kredytu indeksowanego może być dalej stosowana, bez konieczności sięgania do innych konstrukcji w tym przedmiocie/ por. ppkt 10 rozważań SN w cyt. orzeczeniu/. Oczywiście wymaga to rozważenia jeszcze innych aspektów spornych klauzul, które poza funkcją czysto przeliczeniową, zawierają aspekt ryzyka walutowego, którego Sąd I instancji nie podparł szczegółowymi ustaleniami, ani należycie nie rozważał, koncentrując się na kwestiach spreadowych. Należy jednak zauważyć, iż te ostatnie kwestie, tj. posiłkowanie się dwoma kursami waluty / sprzedaży i kupna/ były od początku jasno w umowie określone, a wiązały się z koniecznością zapewnienia przez bank bezpieczeństwa transakcji, poprzez zawarcie na rynku międzybankowym transakcji lustrzanej, innymi słowy – domknięcia transakcji. Ponadto przy ewentualnym uznaniu abuzywności samej marży banku, z uwagi na konstrukcję klauzuli z § 17 pkt 2 i 3, nawiązujących do kursów średnich NBP, kwestia spreadu w ogóle przestaje być aktualna.

W konsekwencji Sąd po dokonaniu uzupełniających ustaleń winien jeszcze raz ocenić sporne klauzule, oddzielnie rozważając nawiązanie do kursu NBP, jak i do marży banku oraz wyciągnąć dalsze wnioski w przedmiocie oceny umowy.

Odnosząc się do zarzutów materialnoprawnych należy podnieść, iż strona może dochodzić ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa w trybie art. 189k.p.c., jednakże nie może w tym trybie dochodzić ustalenia istnienia/bądź nieistnienia/ okoliczności faktycznych. Sąd Apelacyjny podziela ogólnie co do zasady pogląd, iż dopuszczalne było ustalenie w trybie art. 189k.p.c. treści stosunku prawnego w zakresie umowy kredytu, albowiem orzeczenie przesłankowe nie usuwa niepewności związanych z danym stosunkiem prawnym na przyszłość. Jeżeli bowiem przedmiotem sporu pomiędzy stronami jest ważność i skuteczność umowy kredytowej, która w całości nie została jeszcze wykonana, a poza tym z umową – obok obowiązku spłaty rat kredytowych związane są dalsze obowiązki – w zakresie ubezpieczenia oraz utrzymywania hipoteki na nieruchomości, to nie może budzić żadnych wątpliwości, że wyłącznie wyrok w sprawie o ustalenie może ostatecznie i całościowo usunąć stan niepewności prawnej istniejący pomiędzy stronami umowy kredytu. Stanowisko judykatury wypracowało pogląd, że gdy istnieje niepewność stosunku prawnego lub prawa, wynikająca z obecnego lub przewidywanego ich naruszenia lub kwestionowania, to interes prawny zachodzi nie tylko wtedy, gdy dotyczy obecnych stosunków prawnych i praw, ale gdy dotyczy także przyszłych lub prawdopodobnych stosunków prawnych. Może on wynikać zarówno z bezpośredniego zagrożenia prawa, jak i zapobiegać temu zagrożeniu (tak uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2006 roku, III CZP 106/05, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2014 roku, III CZP 121/13, z dnia 14 kwietnia 2016 roku, IV CSK 435/15 i z dnia 2 lutego 2017 roku, I CSK 137/16).

Oceniając istnienie interesu prawnego, należy mieć na względzie to, czy wydanie rozstrzygnięcia w konsekwencji doprowadzi do usunięcia niejasności i pojawiających się wątpliwości danego stosunku prawnego oraz czy spór powstały na tym tle zakończy się definitywnie na wszystkich innych płaszczyznach tegoż stosunku ewentualnie, czy mu zapobiegnie. W związku z czym można było ustalić, czy sytuacja kształtująca się po stronie powodowej zostanie wyklarowana i jednoznacznie określona. Dodatkowo potencjalne wytoczenie tylko powództwa o zapłatę, bez odrębnego żądania ustalenia umowy, nawet przy uwzględnieniu powództwa, będzie rodzić wątpliwości wobec powagi rzeczy osądzonej co do treści uzasadnienia. Wydanie orzeczenia ustalającego nieważność umowy niweczy jej skutki ex tunc i z uwagi na związanie zarówno stron, jak i innych sądów jego treścią z mocy art. 365 § 1 k.p.c., jako swoisty prejudykat, ma istotne znaczenie dla dalszych czynności stron, dotyczących sposobu wykonywania umowy. Innymi słowy wyjaśnia sytuację stron na przyszłość. W konsekwencji, zdaniem Sądu w obecnym składzie, o ile ustalenie nieważności /nieistnienia/ umowy jest /było/ teoretycznie dopuszczalne w powyższym trybie jako ustalenie stosunku prawnego z niej wynikającego, to nie jest już dopuszczalne ustalenie związania określonymi klauzulami, czy ich bezskuteczności, albowiem dotyczy to już okoliczności faktycznych związanych z treścią tejże umowy/ por. ppkt 14 rozważań SN w cyt. orzeczeniu/.

Ponadto nie jest dopuszczalne definiowanie stosunku prawnego poprzez wskazanie elementów, które do niego nie należą, lecz winno być formułowane poprzez żądanie ustalenia stosunku prawnego o ściśle określonej treści. W przedmiotowym przypadku żądanie ustalenia nieważności umowy miało charakter ewentualny i wobec uwzględnienia żądania głównego i niezłożenia apelacji przez powódkę w tym konkretnym przedmiocie/ jej środek zaskarżenia

dotyczy innych kwestii/ skutkuje, iż znalazło się ono już poza przedmiotem dalszych rozstrzygnięć sądu, procedującego po uchyleniu wyroku na skutek apelacji pozwanego. Nie może być ono zatem potencjalnie uwzględnione po ponownym rozpoznaniu sprawy, może być jedynie jako ocena materialnoprawna przyjęte przesłankowo, przy uwzględnieniu ram zakazu reformationis in peius. W konsekwencji roszczenie główne w takim kształcie tj. o ustalenie bezskuteczności postanowień umownych nie mogło być uwzględnione, ani nawet nie mogło być przedmiotem prawidłowej oceny sądu meriti. Może być przedmiotem oceny Sądu roszczenie o zapłatę po wyjaśnieniu wszystkich okoliczności faktycznych związanych z zawieraniem umowy/ w tym w szczególności zakresu zastosowanych pouczeń o ryzyku walutowym oraz dotyczącym stóp procentowych/ i przeprowadzonej ocenie materialnoprawnej, czy umowa wiąże dalej, a jeżeli tak, to w jakim kształcie. Jednocześnie należy zauważyć, iż generalnie nie znajduje w orzecznictwie uznania pogląd o możliwości pozostawienia kredytu złotowego z L./ czy kolejnym wskaźnikiem właściwym dla franka/, skoro waluta ta jest niekompatybilna z oprocentowaniem opartym na stopach właściwych dla (...), strony nigdy by takiej umowy nie zawarły. Od wyżej wskazanych ustaleń zależy dalsza ocena, dokonywana w płaszczyźnie przepisów o nienależnym świadczeniu, przy czym bez względu na źródło tego świadczenia Sąd będzie związany ramami kwotowymi, wynikającymi z sum figurujących w pkt. II uchylonego wyroku. Powyższe implikowało konstatację, iż Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy, dlatego też uzasadniało to na podstawie art. 386§4k.p.c. uchylenie wyroku i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania z pozostawieniem na podstawie art. 108§2 k.p.c. orzeczenia o kosztach postępowania odwoławczego.

Natomiast apelacja powódki jako oczywiście bezzasadna podlegała oddaleniu. Należy zauważyć bowiem, iż powódka nie dokonała rozszerzenia powództwa w zakresie nadpłaty za okres od dnia 21 listopada 2019r. /dochodziła nadpłat do dnia 21 listopada 2019r./, co przynajmniej w apelacji. Niezależnie zatem od tego czy Sąd wyznaczył, czy nie, konkretny termin na złożenie wniosków dowodowych, to należy mieć na uwadze iż dowodzeniu podlegają okoliczności relewantne dla rozstrzygnięcia/ art. 217§1 k.p.c./. Skoro powódka nie rozszerzyła powództwa/dopiero zamierzała to uczynić w przyszłości/ to Sąd nie był władny badać potencjalnych roszczeń w obszarze, w którym nie są dochodzone. Wnioski dowodowe dotyczą bowiem okoliczności faktycznych, które strona podaje i chce udowodnić, wywodząc z nich określone skutki prawne, nie zaś okoliczności ewentualnych, w zależności od których strona zmodyfikuje powództwo w przyszłości. Strona winna sformułować najpierw, przynajmniej ramowo swoje roszczenia, a dopiero potem ich dowodzić, nie zaś odwrotnie. Dlatego też Sąd I instancji nie naruszył przepisów prawa procesowego wskazanych w apelacji, w tym dotyczących opinii biegłych. Nie jest także wobec treści art. 383 k.p.c. dopuszczalne rozszerzanie powództwa za okres po wyroku Sądu I instancji, gdyż w przedmiotowym przypadku ewentualne świadczenia dochodzone od banku oparte są na treści art. 410 k.c. i nie mają charakteru świadczeń okresowych. W konsekwencji strona ma prawo złożyć nowy pozew, nie ma zaś możliwości dochodzenia dalszych roszczeń w postępowaniu międzyinstancyjnym. Dlatego też apelacja powódki, z uwagi na wskazany przedmiot zaskarżenia była bezzasadna, co na podstawie art. 385k.p.c. implikowało jej oddalenie. Postanowienie o kosztach postępowania apelacyjnego uzasadnia treść art. 98 §1i 3 k.p.c.

Małgorzata Kuracka